Nr. 91. Piątek, 22 Kwietnia 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Na dniu 30 kwietnia 1881 odbędzie się losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego w lokalu c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indm. w nowym gmachu na 3 piętrze.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie, do tutejszego obwieszczenia z 2 marca 1873 do l. 1413 (Dziennik nstaw i rozporządzeń krajowych Zeszyt VII N. 24) wylosowane zostaną obligacye:

A. funduszu indm. Wielkiego Księstwa Krakowskiego

3	oblig. z kupon.	po	50 zł.	150 zł.
30	„ „	„	100 zł.	3.000 „
6	„ „	„	500 „	3.000 „
17	„ „	„	1.000 „	17.000 „
1	„ „	na	5.000 „	5.000 „
i obligacye lit. A. w nominalnej wartości				12.850 „
			razem	41.000 zł.

B. funduszu indm. Galicyi zachodniej:

42	oblig. z kupon.	po	50 zł.	2.100 zł.
284	„ „	„	100 „	28.400 „
58	„ „	„	500 „	29.000 „
140	„ „	„	1.000 „	140.000 „
8	„ „	„	5.000 „	40.000 „
6	„ „	„	10.000 „	60.000 „
i obligacye lit. A. w nominalnej wartości				108.500 „
			razem	408.000 zł.

i C. funduszu indm. Galicyi wschodniej:

48	oblig. z kupon.	po	50 zł.	2.400 zł.
439	„ „	„	100 „	43.900 „
101	„ „	„	500 „	50.500 „
301	„ „	„	1.000 „	301.000 „
11	„ „	„	5.000 „	55.000 „
9	„ „	„	10.000 „	90.000 „
i obligacye lit. A. w nominalnej wartości				165.200 „
			razem	708.000 zł. mon. konw.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.
Lwów dnia 19 kwietnia 1881.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 kwietnia.

Za tydzień przystąpi Izba deputowanych do rozprawy budżetowej, która dzięki kilkuletniej praktyce nabrała charakteru i znaczenia rozprawy adresowej. Czekała na nią lewica do niedawna z wielkiemi nadziejami, zapowiadała walną bitwę, w której oczywiście rząd musi ponieść klęskę a opozycya odnieść zwycięztwo. Gdzież się podziały te różowe nadzieje? Nie znikły one zupełnie, ale zbladły tak znacznie, że nie stanowią i cienia tego, czem dawniej były. Nie zanosi się bowiem wcale na to, żeby zaszły warunki, na które lewica głównie liczyła, i które rzeczywiście mogły znacznie podnieść jej szanse. Najpierw bowiem gabinet okazał się trwalszym, silniejszym i solidarniejszym aniżeli przypuszczano, a powtóre prawica, zamiast rozbić się na liczne frakcye, zachowała łączność dawną, nawet wzmocniła ją widocznie. Skład gabinetu dotąd podnosił szanse polityczne lewicy, dopóki hr. Taaffe, wierny swojej misyi pojednawczej wobec wszystkich stronnictw, sam umyślnie taki stan podtrzymywał, aby lewica w każdej chwili objąć mogła część tek odpowiadającą jej stanowisku w Izbie. Ta pojednawczość hr. Taaffego została nadużytą, bo przedstawiano ją tak, jak gdyby prawica nie była w stanie znaleźć w swojem gronie wystarczającej liczby odpowiednich kandydatów. Szczególnie na to liczyła lewica, że w łonie prawicy nie znajdzie się minister skarbu, któryby podołał swojemu zadaniu. Tymczasem wypadki zrządziły, że obecny minister skarbu przebył już przed rozprawą budżetową wszelkie próby ogniowe, wyszedł zwycięzko z walki, jaką mu wypowiedziały niechęć i uprzedzenie stronnicze, a co najważniejsza, odniósł w emisyi nowej renty sukces tak imponujący, że nawet niedowiarki i pessymiści ukorzyć się musieli. Ta emisya renty stanowi świetny dowód, że panowanie prawicy nie osłabia bynajmniej kredytu państwa, o czem tyle niepokojących wróżb słyszeliśmy zawsze, nietylko z kolumn dziennikarskich lecz nawet z ust poważniejszych posłów lewicy.

Do niedawna jeszcze miała lewica nadzieję, że jeżeli nie z łona gabinetu to z łona prawicy wyjdzie hasło do rozstroju i rozbicia się na frakcye. Liczono wiele na niecierpliwość Czechów a nietaktowne artykuły niektórych organów czeskich podsycały długo tę nadzieję. Tymczasem właśnie w przededniu rozprawy budżetowej szczęśliwie załatwioną została jedna z najtrudniejszych kwestyj, sprawa uniwersytetu pragskiego. Najwyższe postanowienie zarządzające podział uniwersytetu na dwa oddziały, niemiecki i czeski, przyjęte zostało w Czechach z największem zadowoleniem i rozbroiło wszystkich, którzy niecierpliwością swoją mimowoli przysłużali się rachubom lewicy. Może jeszcze żywioły ultrakonserwatywne spełnią życzenia lewicy i zorganizują się w osobny klub t. z. klerykalny? To straszydło wywleka prasa opozycyjna na każde zawołanie a nigdy poprzeć go nie może żadnym objawem dodatnim. Gdyby zresztą nawet żywioły te zechciały osobno się zorganizować, to jeszcze nie wypłynie ztąd spodziewana korzyść dla lewicy, bo będzie to tylko jeden odrębny korpus autonomistycznej armii parlamentarnej, ale nie nowa armia, którąby przygotowywała zdradziecki atak na swoich dawnych sprzymierzeńców.

Z zupełnym spokojem, z otuchą i wiarą w trwałość obecnej tak szczęśliwej sytuacyi można spoglądać na zbliżającą się rozprawę budżetową. W najgorszym razie zajść mogą burzliwe epizody, żywe starcia krasomowcze, a więc to, co już tyle razy zaszło a nigdy ani na krok nie zbliżyło lewicy do celu. Ze prawica unikać będzie takich zajść, tego i wspominać nie potrzeba, że wszelkie prowokacye odpierać będzie tylko o tyle, o ile tego wymaga konieczność, to także, po wszystkiem co dotąd zaszło, nie ulega wątpliwości. Mimo wszelkich szyderstw i złośliwych insynuacyj z lewicy, prawica na seryo pojmuje oszczędzanie czasu i skrócenie zbytecznej walki krasomowczej za swój obowiązek i za interes państwa.

Sprawy krajowe.

(Komitet dla spraw chowu koni).

II.

Komitetowi służy także udział w sprawach przenoszenia stadników krajowych. Jeżeli komendant zakładów rządowych stadników zamierza przenieść krajowego stadnika z Galicyi do innego zakładu, to komitet zostanie o tem wcześnie uwiadomiony i ma prawo oświadczyć się w danym razie przeciw zamierzonemu przeniesieniu drogą umotywowanego wniosku, który ma być przedłożony ministerstwu rolnictwa do rozstrzygnięcia.

W sprawie ustanawiania nowych i przenoszenia lub znoszenia istniejących stacyj ogierów, dalej w sprawie przydzielania ogierów po stacyach, jakoteż oznaczania taksy stanowienia winna komenda zakładu rokrocznie zawczasu przedkładać wnioski swoje komitetowi do kolegialnego ich ocenienia. Wynik tej narady będzie w formie protokolarnej przedłożony do dalszego postanowienia c. k. ministerstwa rolnictwa. Jedynie w razach niecierpiących zwłoki może c. k. komenda zakładu stadników rządowych, bez poprzedniego porozumienia się z komitetem udać się wprost do c. k. ministerstwa rolnictwa z odpowiednim wnioskiem.

Komitetowi służy prawo udzielania opinii o kontraktach zawieranych z hodowcami koni o wynajmowanie ogierów skarbowych w razach, jeżeli wynajmujący przyjmuje także na siebie zobowiązanie stanowienia wynajętym ogierem skarbowym pewnej ilości kla-

ZIĘĆ OBYWATELSKI

OBRAZEK

Przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA"

Na ten raz dam jeszcze pokój tego rodzaju zięciom, którzy to podczas konkurów siarczystą czwórką, w nowiuteńkiej uprzęży, strojnie, huczno i z szykiem zajeżdżać zwykli przed ganek szlacheckiego dworu. Tym z panów obywateli, których gotówka nie lubi się trzymać, konkurent podobnego autoramentu dosyć krwi napsuje. Strasznie to bowiem ciekawe i niedelikatne plemię, bo niedość, że strutynuje hypotekę jak najwprawniejszy jurysta, ale przyjechawszy na wieś, niby to z amatorstwa, zaraz ci wszędzie idzie i wszystko chce zobaczyć.

Porządny inwentarz w gospodarstwie przedstawia teraz niezły kapitalik, więc panie i do obory i do gorzelni, do stajni i do stodoły, a zaraz z oficyalistami w gawędkę, jak to u was, co tu u was, ile się zaciera, ile sieje, jak też wydaje, jaki kapitał obrotowy i t. p.

Panny obywatelskie, jak zwykle młode dziewczęta, przepadają za temi świecidełkami u chomont i dziarską miną konkurenta — mamy nawet, niech tylko usłyszą znajomy turkot bryczki przed sienią, to zaraz, dawaj aksamitne okrycie, dawaj świeże mankietki, wyjmuj srebra z kredensu! Ale za to szanowni ojcowie dobrodzieje kręcą nosem, oj kręcą, wspomniawszy o tych agronomicznych indagacyach.

— Truteń jakiś — myśli sobie w duchu — on mi tu będzie owce i snopki rachował!...

Ale niech tylko spotka się ze wzrokiem żony jak ostrowidza, a córki jak melancholijnego kotka, to chociaż wewnątrz zły ci będzie jak sto par dyabłów, jednak całuje serdecznie gościa, wydobywa zapleśniałą butelczynę węgrzyna i gada o swojem gospodarstwie, co mu ślina do ust przyniesie.

— Ha, kiedy on potrafi blagować, dlaczegóżby ja mości dobrodzieju inaczej. Kupić nie kupić, potargować wolno....

Mój zięć, o którym chcę się tutaj rozpisać, będzie zupełnie co innego. Jest to tak zwany inteligent miejski, doktor filozofii i profesor wykładający łacinę i grekę. Nie wiem, czy kto więcej z czytelników moich zrobił to spostrzeżenie co ja, że od niejakiego czasu panowie profesorowie i w ogóle młodzi literaci zaczynają nabierać szczególniejszego pociągu do córek obywatelskich, za któremi z prawdziwie metodyczną gorliwością uganiają się po naszych miejscach kąpielowych. Pod czas każdych wakacyj, czy to w Szczawnicy czy w Krynicy, w Zakopanem lub Iwoniczu, co się zapytasz o jakiego młodego w okularach filozofa, asystującego obywatelskim różom — to albo profesor, albo uczony jaki, albo wreszcie literat. Doktorowie praw lub medycyny już bardziej kierują swe sentymenta ku mieszczaństwu, i w takich razach przekładają kamienice nad majątek ziemski, jak wiadomo, używający w tych czasach nie bardzo pewnej reputacyi.

Ten szczególniejszy objaw doktorskich upodobań, jakkolwiek nie przeszedł jeszcze w epidemię, jednak ma więcej niż sporadyczny charakter, nad którym wartoby się bliżej zastanowić.

Pan Kleofas, przyjaciel mój, dojrzewający już kawaler, a zatem człowiek bez miłosierdzia złośliwy, powiada, że filozofowie dlatego tylko żenią się z obywatelskiemi córkami, żeby mogli u ich rodziców na wsi jadać prawdziwe i niefałszowane mleko kwaśne.

— Profesorowie, uważasz — mówi do mnie — z zamiłowaniem teraz oddają się kuracyi zimną wodą, a jeżdżąc do Fürstenhofu dla wzmocnienia sił steranych na pedagogice — nabierają takiego zamiłowania do mleka, że nie łatwo im dogodzić....

Co do mnie, to znowu nie mogę wierzyć na ślepo Kleofasowi, ale ten gust profesorów więcej przypisuję sielankowym ich usposobieniom i metodycznemu traktowaniu spraw zdrowotnych. Panom tym uroiło się w głowie, że tylko wychowanki natury, owe rumiane hoże i śpiewające wciąż panienki obywatelskie — dają wszelkie rękojmie, że w przyszłości chorować nie będą. Profesorowie pod tym względem są nadzwyczaj oględni i doskonale z hygieną obeznani.

Gdy idzie o wyjaśnienie skłonności drugiej strony, to jest obywatelskich córek do doktorów filozofii — tu już poruszyć trzeba zasługi nasze jako powieściopisarzy, poetów i dramaturgów. Od czasu, gdy zaczęliśmy na bohaterów promować tego rodzaju inteligentów (inżynierowie i technicy wychodzą już z mody), obywatelskie córki i mamy, karmiące się bardzo przykładnie naszemi ramotami, poczuły osobliwszy pociąg do tych rozczochranych, wybladłych, z szafirowemi okularami inteligentów, i polokowały ich na honorowem miejscu w swoich serduszkach.... Przebywając jeszcze na pensyach, już poczciwy taki podlotek powiada sobie stanowczo, że jeżeli kiedy pójdzie za mąż (a dlaczegożby iść nie miała?) — to tylko za rozumnego!... A któż w danym wypadku może być więcej rozumnym od profesora, dającego stopnie klasyfikacyjne i piszącego tak ciężkie artykuły do gazet, że ich sama ochmistrzyni zrozumieć nie potrafi!

Otóż i pan Symplicyusz, nauczyciel greki i łaciny, był jednym z tych szczęśliwców, któremu się udało upolować taką obywatelską Serafinę.

Ojciec panny Serafiny, pan Dezydery, dziedzic trzech górskich wiosek, szlachcic z dziada pradziada, rozumiejący doskonale gdzie i jak trawa rośnie, jakkolwiek miał naturalny wstręt do wszelkich intilegentników miejskich, to jednak zważywszy:

Primo że Serafinka i mama gwałtem były za owym starożytnikiem (tak nazywał profesorów),

Secundo, że pan Apolinary z Niedołęgowa tylko dwa razy zajrzał do Biadolinki, (rezydencya pana Dezyderego tak się nazywa) i zwąchawszy pismo nosem, więcej się nie pokazał.

Tertio, że prócz tej Serafinki, było jeszcze w Biadolinkach, chociaż pod innemi imionami, trzy tak samo opalone i zażywne Serafinki, nie licząc dwóch jak górskie świerki Samsonów — powiedział kobietom:

— No, no, trzymajcie go tam, trzymajcie; niechno ja się dowiem, co on to za jeden?

czy innych hodowców koni (włościan). W tych wypadkach komenda wcześnie zasięgnie zdania komitetu. Również będzie komitet zapraszany do udzielania opinii w razie powierzania skarbowych ogierów osobom prywatnym na utrzymanie, jakoteż w sprawie subwencyonowania licencyonowanych ogierów.

Komitet brać będzie udział w premiowaniu koni w sposób rok rocznie przez ministerstwo rolnictwa wspólnie z Namiestnictwem unormowany, w każdym zaś razie obowiązany będzie komitet w porozumieniu z komendą zakładu rządowych ogierów każdego roku wcześnie ministerstwu rolnictwa przedkładać swe wnioski co do miejsc premiowania, wysokości premij, co do kategoryi koni mających być premiowanemi i. t. p.; po ukończeniu zaś premiowania przy sposobności składania rachunków z użycia przyzwolonych na premiowanie środków, przedłoży komitet w porozumieniu z komendą zakładu rządowych ogierów ministerstwu rolnictwa wyczerpujące sprawozdanie z postrzeżeń zrobionych podczas premiowania o stanie i potrzebach chowu koni w Galicyi.

Komitet brać będzie udział w licencyonowaniu ogierów prywatnych, o ile istniejące obecnie i ewentualnie w przyszłości wydane prawne przepisy uczynią to możliwem.

Komitet ma prawo stawiania samoistnych wniosków zmierzających do podniesienia chowu koni w Galicyi. Będzie on także przez Ministerstwo rolnictwa wzywanym do objawiania zdania o wszelkich projektach ustaw i ważniejszych rozporządzeniach w sprawie chowu koni w Galicyi przed ich wydaniem.

Czynności komitetu załatwiane będą w zasadzie kolegialnie, z wyjątkiem wypadków wykazanych, w których komitet wysyła delegatów. Zamiast wysyłania jednego lub kilku swoich członków jako delegatów służy komitowi prawo powierzenia pewnego zadania od wypadku do wypadku fachowemu znawcy zamieszkałemu w właściwym powiecie. Mianowicie będzie to miało miejsce przy dorocznych premiowaniach koni w ten sposób, iż jako członek komisyi premiowania weźmie udział w każdej stacyi premiowania, obok jednego członka komitetu i c. k. komendanta zakładu stadników rządowych lub jego zastępcy, także fachowy znawca w powiecie zamieszkały. O rozdzielaniu premij postanawia ostatecznie większością głosów komisya premiowania. Doręczenie przyznanych premij uskuteczni c. k. urzędnik delegowany do tego przez Namiestnictwo lub właściwe Starostwo.

Komendant zakładu stadników rządowych w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, względnie z c. k. władzą powiatową, postara się o to, aby wszędzie, gdzie w powyższych czynnościach chodzi o oglądanie i ocenienie koni, obecnym był weteryuarz zakładu stadników skarbowych, weterynarz rządowy albo prywatny, który na szczegółowe pytania ma wypowiedzieć swoje zapatrywanie.

Członkowie komitetu i znawcy fachowi, sprawujący w powiatach pewne funkcye, mają w razie wykonania czynności wyżej podanych prawo żądać dyet w kwocie 5 zł. i zwrotu kosztów podróży, a to w razie używania kolei, należytości za I klasę w przeciwnym razie 1 zł. na milę. Czynności kancelaryjne komitetu załatwiać będzie biuro c. k. Namiestnictwa.

Na wtorkowem posiedzeniu Wydział krajowy uchwalił przedstawić rządowi terno kandydatów, z których jeden zasiąść ma w komitecie. W terno to wchodzą: ks. Adam Sapieha i pp. Tuczyński i Borowski.

Sprawozdanie

z czynności Rady Wydziału krajowego za czas od 1 stycznia po koniec marca 1881 roku.

(Ciąg dalszy.)

Radzie powiatowej Wielickiej przyzwolono na zaciągnięcie pożyczki 20.000 zł. w. a. na budowę drogi Dobczycko-Szczerzyckiej. Zatwierdzono uchwałę Rady powiatowej Limanowskiej, którą taż Rada deklaruje się opłacać przez lat 20 po 1 ct. dodatku do podatków bezpośrednich na rzecz budowy drogi żelaznej Husiatyńsko-Żywieckiej.

Uchwalono przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek o nadanie Wydziałowi powiatowemu w Starem mieście koncesyi na pobór myta od mostu powiatowego na Dniestrze pod Starem miastem, jakoteż wniosek na odnowienie koncesyi dla Rady powiatowej Brzozowskiej na pobór myta przy drodze powiatowej Brzozowsko-Rymanowskiej. Nadto w dziale spraw drogowych załatwiono 11 rekursów.

Uchwalono na r. 1882 preliminarz dochodu i rozchodu funduszu dróg krajowych oraz preliminarz na budowy wodne.

Zatwierdzono budżet na r. 1881 szpitali w Żółkwi, Śniatynie, Nowym Sączu, Sanoku, Sokalu, Podhajcach, Bochni, Drohobyczu, Wadowicach, Stanisławowie, Złoczowie, Brzeżanach i Tarnopolu.

Uchwalono zniżyć taksę leczenia w szpitalu Podhajeckim z 60 ct. na 52 ct. od dorosłych a z 35 ct. na 30 ct. od dzieci, w szpitalu zaś Samborskim z 65 ct. na 60 ct. od dorosłych, pozostawiając 30 ct. w. a. od dzieci, wreszcie w szpitalu Drohobyckim postanowiono obniżyć taksę z 57 ct. w. a. na 51 ct. w. a.

Przystąpiono, jako strona interesowana do postępowania karnego, które na wniosek Wydziału krajowego wdrożyło Prezydyum c. k. Wyższego Sądu krajowego we Lwowie przeciw Tadeuszowi Jeleniowskiemu, naczelnikowi gminy Nawaryi o wydanie fałszywego świadectwa ubóstwa i przywłaszczenie sobie kwoty przeznaczonej na koszta leczenia Grzegorza Bereżańskiego.

W myśl uchwały Wys. Sejmu, ażeby do szpitalów nie przyjmować chorych więcej niż przestrzeń dozwala, odmówiono prośbie Magistratu m. Tarnowa, aby z powodu przepełnienia tamtejszego szpitala nająć dom dla chorych na ospę i zawiadomiono o panującej tam epidemii ospy c. k. Namiestnictwo w celu zarządzenia, iżby gmina swoim kosztem urządziła szpital dla epidemicznych.

Na zapytanie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych: „na jakiej prawnej podstawie wypłacane bywają koszta za leki wydawane dla chorych ubogich w Galicyi z funduszu państwowego, i czy wobec tego, że w innych prowincyach takie koszta ponoszą gminy a względnie fundusze krajowe, dotychczasowy sposób opłacania musi być nadal w Galicyi zatrzymany?“ odpowiedział Wydział krajowy, że koszta te opłaca fundusz państwowy w $^{2}/_{3}$ częściach na mocy umowy zawartej między c. k. Rządem a Wydziałem krajowym w d. 7 lipca 1866 r. wedle której wydatki na leki w epidemiach ponosi w myśl dekretu kancelaryi nadwornej z 17 lipca 1786 do l. 1299 i rozp. ministeryalnego z d 14 Marca 1849 do l. 165 Dz. u. p. w $^{1}/_{3}$ części fundusz krajowy a w $^{2}/_{3}$ częściach c. k. skarb państwa. Dalej odpowiedział Wydział krajowy, że oprócz w Galicyi opłaca skarb państwa w tej samej wysokości pomienione koszta także w Krainie, Styryi, Tyrolu i Bukowinie, zatem jest zdania, ażeby skarb państwa i nadal koszta te opłacał.

Nagrody za szczepienie ospy za r. 1880 rozdano w myśl uchwały sejmowej jak następuje: pierwszą magistrowi chirurgii M. Ch. Laudonowi, drugą dr. M. Jendlowi, trzecią magistrowi chirurgii Feuersteinowi, wreszcie czwartą magistrowi chirurgii Grabkiewiczowi.

Z powodu uchwał sejmowych polecających Wydziałowi krajowemu zwinięcie filij zakładu dla obłąkanych w Żółkwi i Przemyślu i ograniczenie przyjmowania chorych do szpitalów, przesłało c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu memoryał c. k Rady zdrowia, wzywający Rząd do zawieszenia tych uchwał i oświadczyło ze swej strony, że zmniejszenie ilości łóżek dla obłąkanych uważa za szkodliwe dla kraju, a uchwałę, ograniczającą przyjmowanie chorych za niewykonalną wobec przepisów obowiązujących. Na tę odezwę odpowiedział Wydział krajowy, że powołany do wykonania wszystkich uchwał Wysokiego Sejmu wprowadził już te dwie uchwały w życie, że polecił wydalić do dnia 18 lutego 112 chorych na umyśle, uznanych przez komisyę złożoną z psychiatrów za nieuleczalnych a spokojnych, że polecił zwinąć do 28 lutego filię w Przemyślu a filię w Żółkwi zwinie skoro się możność okaże; że na podstawie rozporządzeń ministeryalnych wydał rozporządzenie ograniczające przyjmowanie chorych, dotkniętych chorobami nieuleczalnemi, lub niewymagającemi koniecznie traktowania szpitalnego, niedozwalające zatrzymywać rekonwalescentów nad istotną potrzebę i niedozwalające przyjmować ciężarnych przed właściwym czasem; nareszcie, że nie uznaje, iżby się te zarządzenia sprzeciwiały obowiązującym przepisom, lub były szkodliwe dla kraju, przeciwnie sądzi, że będą dla funduszu krajowego korzystne.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Polityka zagraniczna Rossyi).

Z Petersburga piszą do *Köln. Ztg.*: „Pocieszającem jest faktem, że zewnętrzna polityka Rossyi najprawdopodobniej pozostanie pokojową. Młody car przynajmniej jest na to stanowczo zdecydowany. Nie chce on żadnej wojny, żadnych przedsięwzięć zewnętrznych, żadnych zdobyczy, żadnych wydatków przechodzących ostateczną potrzebę na utrzymanie zagranicznego stanowiska Rossyi. Stosunek z Niemcami, a szczególniej z niemieckim następcą tronu, stał się szczerym i przyjaznym, a zwrot ten datuje się nie od dzisiaj lub od kilku tygodni, lecz od dawniejszego czasu. Młody car już dawniej miał sposobność przekonać się, że Rossya ze strony Niemiec nie może się obawiać nic złego, jakiejkolwiek polityki zaczepnej. Aleksander III wierzy w dobrą wolę kierowników polityki niemieckiej, a znając charakter cara można przewidywać, że to przekonanie trwać będzie stale, przynajmniej dopóty, póki on będzie samodzielnym władcą. Miał on na szczęście sposobność poznania bliżej naturalnego wpływu i znaczenia tych pretensyj, które Rossyi dyktowały dawniejszą jej politykę wschodnią, a następstwem nabytego doświadczenia jest to, że tę politykę potępia i że z przekonania chce się wyrzec tradycyjnej zawiści względem Austryi. Takie są główne zasady obecnej rossyjskiej polityki zagranicznej.

„Nowy car nadto zawiązał ponownie stosunki z Watykanem, a tem samem dał poznać, że i sprawy polskie na inne tory zwrócić zamierza. Wszelkie reformy wymagają pokoju zewnętrznego, a charakter i usposobienie monarchy skłania się ku nim. Jest on przytem od dawnych czasów pierwszym carem, który zna wartość pieniędzy. Od stu lat żaden car nie troszczył się o pieniądze. Wpływ tego ducha oszczędności nowego monarchy okaże się zarówno w polityce zagranicznej jak w wewnętrznej.“

(Reforma gruntowa w Irlandyi).

Równocześnie prawie odezwały się dzienniki tak narodowe irlandzkie, jakoteż i organa fenijskie o projekcie Gladstona. Niektóre z nich potępiają otwarcie sławionego jeszcze tak niedawno Parnella, podejrzywając go dzisiaj, że w osobistym interesie okazuje przychylność dla reform przez rząd zaproponowanych.

Bardzo oględnie rozpoczyna ocenę nowego prawa *Irishmann* z dnia 16 kwietnia, gdyż pisze: „Projekt Gladstona byłby wprawdzie olbrzymią korzyścią dla ludu, gdyby... gdyby przyszedł do skutku.“ Widocznie zatem Irlandczycy nie wierzą, ażeby Izba lordów zatwierdziła uchwały Izby niższej. Dalej pisze *Irishmann*, że w projekcie Gladstona należy niejedno poprawić i uprościć, całość jednakże zasługuje na uznanie. Pochwala wbrew organom fenistowskim, stanowisko zajęte przez Parnella i kilku innych umiarkowanych przywódców ligi agraryjnej. O pogróżkach dochodzących z Nowego Yorku przeciw życiu Gladstone'a, mówi to pismo z wielkiem oburzeniem.

Zupełnie inaczej odzywa się *Flag of Ireland*. Najprzód na czele w krótkim artykuliku wyraża się z uznaniem dla dobrych chęci Gladstona i dodaje, że ujemne strony nowej ustawy giną wobec wielu dodatnich. W końcu jednak podnosi, że główna korzyść z nowej ustawy przypadnie w udziale właściwie rzecznikom sądowym państwa, gdyż projekt ten wywoła mnóstwo procesów. W następnym, właściwym artykule wstępnym, organ ten zmienia zupełnie ton i odzywa się nieprzychylnie.

„P. Gladstone — pisze — ma niemiłe zadanie zasiadania jednocześnie na dwóch stołkach, a nawet na pół tuzinie stołków. Prawdopodobnie zatem będzie zmuszony ostatecznie usiąść na ziemi. Projekt jest za nadto dobry dla lordów i magnatów ziemiańskich, za nadto zły dla irlandzkich dzierżawców, najmniejszej zaś nie nastręcza korzyści prostym robotnikom rolniczym. Nie ma on zamiaru rozwiązać irlandzkiej kwestyi agraryjnej, jakoż jesteśmy przekonani, że nie rozwiąże jej i nie ureguluje ostatecznie żaden rząd angielski. Dowodniej niż przedtem przekona się obecnie lud irlandzki, że jeżeli sprawa ma być gruntownie uporządkowana, to musi być wniesiona przed parlament irlandzki.“

Dwa tedy organa stronnictwa narodowego zajęły wręcz przeciwne stanowiska. *Flag of Ireland* broni przekonań Dillona i powtarza za nim, że projekt Gladstone'a jest zatrutym kęsem chleba. Tak odpowiedział Dillon jednemu z członków ligi, który broniąc projektu, zawołał: „Lepiej jest przyjąć tymczasem pół bochenka chleba, kiedy całego od razu mieć nie możemy.“ Dillon, który nie mogąc zasiadać w parlamencie, mieszka i urzęduje teraz w Dublinie jako naczelnik ligi stacza ciągle podobne utarczki z jej członkami. Według doniesień korespondentów do pism angielskich, miał on powiedzieć, że nowa ustawa spowoduje tylko gromadne wypędzanie dzierżawców, podwyższenie opłat dzierżawnych i większe jeszcze stronienie od kraju wielkich właścicieli ziemskich w Irlandyi, a natomiast zbogacenie administratorów i zastępców prawnych. „Każdy przebiegły jurysta — wołał Dillon na jednem z ostatnich posiedzeń ligi — począwszy od przylądka Clear do Fair Head i od Dublinu do Wexfordu, odmówi co wieczór pacierz na intencyę powodzenia Gladstona.“

Naturalnie, że Dillonowi wtoruje *Irish Wordl* nazywając reformę chytrze obmyślaną podporą właścicieli ziemskich i radząc ludowi, ażeby ją odrzucił ze wzgardą.

Przeciwnicy bilu reformy starają się, gdzie mogą, oczerniać Parnella. Wielu rozsiewa pogłoskę, że Parnell zawarł umowę z Gladstonem, ażeby módz bezpiecznie wrócić do Irlandyi, dokąd miał nie wracać dotychczas z obawy, ażeby go nie aresztowano.

Flag of Ireland jest przynajmniej sprawiedliwym i odzywa się z uznaniem o wezwaniu do gabinetu Gladstona lorda Carlingforda, który, jak mniema tenże dziennik, gdyby mógł, zaprowadziłby radykalniejsze reformy, niż są zawarte w bilu Gladstona.

KRONIKA

— **Odznaczenia w armii.** Pułkownik Juliusz Gerstenkron, komendant pułku piesz. nr. 45 przeniesiony w stan spoczynku otrzymał przy tej sposobności order Żelaznej korony III klasy.

Krzyżem zasługi wojskowej odznaczeni zostali kapitanowie pułków galicyjskich: Andrzej Schmidt, Rudolf Heruth, Kornel Skibiński, Józef Kossin, Gustaw Benda i Karol van der Abeele.

— **Nowe czasopisma.** W Kołomyi zaczęło wychodzić dwutygodniowe czasopismo ludowe pod nazwą *Switło*, a w mieście naszem ukazał się właśnie pierwszy numer *Przewodnika gimnastycznego*, jako organu towarzystwa „Sokół“, który wychodzić będzie w pierwszych dniach każdego miesiąca.

(π) **W dyecezyi lwowskiej** obrządku łacińskiego instytuował się ks. Józef Szarek, wikary w Bilce szlacheckiej na kapelanię w Witkowie i ks Felicyan Ziembowicz, ekspozyt w Tarnawicy polnej na probostwo w Choci-

---

— Tateczku — profesor gimnazyum, jak tateczkę kocham. Widziałam list do niego adresowany....

— No, no, moje serce, nie tak gorąco mociumdzieju.... Rozmaici bywają profesorowie i suplemenci, i docenci, niezwyczajni i zwyczajni. Niechno ja napiszę do pana Tymoteusza, stary wszystko ci wie, i będziemy mieli całe *curriculum vitae* z konduitą, jak się należy.

Pan Tymoteusz odpisał, wiadomości były zadowalniające — trzeźwy, pilny acz z ubogiego stanu, pobiera tysiąc trzysta papierków, pierwsze kwinkwenium za rok, z egzaminów tyle, z pism tyle, z lekcyj prywatnych tyle — *summa sumarum* dwa tysiące reńskich z czemś lub bez czegoś...

— No, panie dzieju, tego, nie jest to żadna karyera, ale zawsze z głodu nie umrze.... Tymoteusz pisze, że się go da popchnąć, więc niechże będzie starożytnik, kiedy taka wola Boża!

Przy oświadczynach, kiedy pan Symplicyusz ubrany we frak o długich połach, wedle starego zwyczaju schylił się do nóg pana Dezyderego, obiecując uszczęśliwić Serafinkę, szanowny dziedzic Biadolinki pocałował go w czoło parę razy.

— Panie dzieju, jakże ci tam Symplicyonie....

— Symplicyuszu, tatko — poprawia Serafinka.

— Niech będzie Symplicyuszu — bierzesz córkę z obywatelskiego domu, tego panie dzieju.... Więc szanuj tego, jak się nazywa, krew dobrą....

Starożytnik wziął, o posag się nie pytał, ale za to otrzymał wyprawę złożoną z tylu falbanek, koronek, wstawek, haftów, kaftaników, że pan Dezydery powiedział:

— Panie dzieju prawda co żadna księżniczka lepszej nie miewa?

Samych rannych szlafroków było sześć, a wszystkie poszewki batystowe, kołdry z atłasu, jedna suknia aksamitna, dwie z ciężkiej materyi suto ubrane koronkami, serwis na dwadzieścia cztery osób z pysznej porcelany i gotowalnia z wystawy powszechnej. Wprawdzie trzewików jedna tylko para — ale dla tego, że z mody często wychodzą. Co zaś do bielizny, to i tej nie wiele, bo znowu prędko żółknie, jak się jej często nie używa.

Panna Serafinka była uszczęśliwiona Symplicyusz kochał ją daleko więcej niż starożytni Grecy swoje boginie, a był taki dobry i troskliwy, że sam ją ubierał, gdy mieli wyjść na przechadzkę, sam dysponował, co może jeść, a czego nie może, słowem wzorowy mąż, jakich dziś już nie wielu.

— Mój drogi Plinciu — mówiła mu patrząc z uśmiechem szczęścia — tylko urządź mieszkanie skromniutko, bardzo skromniutko. Trzy, cztery pokoje najwyżej, ale jedną malutką mam prośbę.

— Choćby sto mój aniołku, rozkaż, a wszystko się stanie!

Żeby salonik był obszerny.... inne pokoje niech będą małe, ale salonik koniecznie większy.... ja tak pasyami lubię tańczyć...

Miał więc pan Symplicyusz obywatelską córkę, salon, dwa pokoiki z niszą na drugiem piętrze, jednego aniołka z popielatemi włosami podobniuteńkiego do mamy, mamkę, niańkę, kucharkę, domowego lekarza, *conto* w aptece, a podczas feryj tyle prawdziwego kwaśnego mleka na wsi, ile tylko dusza zapragnie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

mierzu. Konsystorz metropolitalny przeniósł wikarych: ks Tomasza Madeja, z Rakowca do Althütte (na Bukowinie); ks. Ferdynanda Stecia z Wyżnian do Rakowca; ks. Justyna Mielechowicza z Kulikowa do Wyżnian; ks. Feliksa Brzezickiego z Bełza do Buczacza; ks. Feliksa Józefowicza z Buczacza do tutejszego kościoła P. Maryi Śnieżnej; ks. Edwarda Mądrzyckiego z Witkowa do Jezierni i ks. Bertolda Topolnickiego z Chocimierza do Tarnawicy polnej Ks Alwary Konopka, kapłan ks. Dominikanów i administrator kapelanii w Chomiakówce umarł; zawiadowstwo objął ks Jacek Biernat, kapłan ks. Dominikanów. Ks. Pius Mroziecki, kapłan ks Dominikanów objął administracyę probostwa w Kościejowie i ks. Andrzej Zaremba administracyę kapelanii w Weissenbergu Konsystorz metropolitalny przeznaczył: ks. Władysława Jougana, wikarego przy tutejszym kościele P. Maryi Snieżnej na prefekta w tutejszem seminaryum chłopców oraz na zastępcę katechety przy gimnazyum Franciszka Józefa; ks. Krescentego Haszyca, kapłana ks. Kapucynów na wikarego do Kamionki strumiłowej; na koniec nowowyświęconych kapłanów jako wikarych: ks. Wojciecha Sołtysa do Przemyślan i ks. Stanisława Tomaszewskiego do Podkamienia.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu M. H. w marcu b. r. z pomieszkania l. 14 ulica Jagiellońska krótki złoty łańcuszek z 2 złotemi kutasikami, 2 pierścionki złote, jeden z dużym turkusem, drugi ze smaragdem, oba kamyki są brylantami otoczone. Zginęło oraz kilka innych złotych mniej kosztownych pierścionków, złota szpilka i medalion złoty staroświeckiej roboty z malowidłem na perłowej masie. Panu L. W. zginęło ze strychu l. 5 ulica Ochronek futerko lisie pokryte sieraczkowem suknem, czarna sukienna czamara i takież spodnie, a panu W. J. ze sklepu l. 28 ulica Wekslarska suknie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Zagrzebiu grecko-katolicki biskup Jerzy Smiciklas; w Bayonne jeden z ostatnich już weteranów „wielkiej“ armii, pułkownik Froidefond des Forges, komandor legii honorowej, w 87 roku życia; w Paryżu starszy brat Juliusza Favre'a, Favre-Clavairoz, były konsul generalny francuski w Tryeście, przeżywszy lat 74: w Madrycie wielki admirał Hiszpanii markiz Rubalcava, były minister marynarki, dowódzca eskadry hiszpańskiej podczas wyprawy meksykańskiej, w 76 roku życia.

— **Ścigany za długi** i aresztowany w drodze do Ameryki deputowany i pisarz węgierski Drotlef, jak donoszą dzienniki peszteńskie, uwolniony już został z więzienia śledczego, ponieważ lichwiarz, który spowodował dochodzenie sądowe, cofnął swój pozew.

— **Zbiory Przewalskiego.** Wystawę zbiorów naukowych, które są rezultatem kilkoletniej podróży pułkownika Przewalskiego po Azyi środkowej, otwarto w tych dniach w gmachu petersburskiej akademii umiejętności. Pomiędzy wystawionemi osobliwościami tak mało dotąd zbadanych obszarów ziemi uderza zwłaszcza odkryty przez Przewalskiego w Chinach i nazwany jego imieniem dziki koń, z ogonem zbliżonym do oślego, oraz dziki osioł wielkości konia.

— **Pożar** zniszczył w nocy na 15 b. m. wielkie zakłady fabryczne żelaznych wyrobów firmy Kissing & Moellmann pod Iserlohn. Uratowano z gmachów fabryki jedynie przędzalnię drutu. Strata wynosi około 2 milionów mark; 600 robotników pozostało bez chleba. — W miejscowości Kwaczycach pod węgierskim Ostrowem dnia 15 b. m. w południe pożar, który wybuchł wśród gwałtownego wichru, obrócił przeszło 50 domów w perzynę. — W Mohylowie gubernialnym trzykrotnie w krótkich odstępach czasu ponawiały się nocne pożary, wzniecane, jak się zdaje, zbrodniczą ręką, i za każdym razem porywały ofiary w mieszkańcach. W nocy na 15 b. m. spaliły się trzy osoby, ogółem zaś ośm osób utraciło życie w trzech pożarach.

— **Historyczny orzeł** *Old Abe*, który w czasach amerykańskiej wojny domowej towarzyszył pułkowi ochotników Stanu Wisconsin we wszystkich pochodach i z nim brał udział w 30 bitwach, zakończył niedawno życie na ratuszu w Madisonie, gdzie utrzymywany był jako „honorowy pensyonaryusz“ kosztem publicznym.

— **Na trychiny** zachorowała i umarła w tych dniach żona radcy apelacyjnego w Wrocławiu, pani Friemel, a to w skutek spożycia surowej szynki. Córka i służąca zmarłej, które także jadły tę szynkę, żyją jeszcze, ale lekarze nie mają nadziei utrzymania ich przy życiu.

— **Wiosenny połów śledzi** u brzegów Norwegii był równie niepomyślny, jak takiż połów w roku zeszłym. Otrzymano z niego na wywóz w tym roku ledwie 65.000 beczek śledzi solonych. Wszakże połów letni roku zeszłego dał przeszło 700.000 beczek śledzi tłustych, z czego nie sprzedano jeszcze w portach norweskich około 300.000 beczek. Brak więc nie da się uczuć.

— **O trzęsieniach na Chios** donosi jeden z dzienników ateńskich: Dziś dopiero, w sześć dni po katastrofie, dochodzą nas szczegóły o tem strasznem nieszczęściu. Z 1.500 domów, które liczyło miasto Chios, stoi jeszcze zaledwie 30, które także każdej chwili mogą runąć. Liczba zabitych jest znacznie większa, niż w pierwszej chwili donoszono. Zdaje się, że z …0.000 mieszkańców wyspy przynajmniej trzecia część utraciła życie. Jako przykład przytoczę jedynie, że w jednej z wiosek z 600 jej mieszkańców ocalało zaledwie pięciu, a między nimi dwoje niemowląt, inna zaś wieś cała i ze wszystkimi mieszkańcami pochłonięta została przez morze. Scen przerażającej niedoli opisać niemożna. Pewna dama, rodem Chiotka, zamężna za Anglikiem, niedawno przybyła z mężem do kraju rodzinnego, w obalonym trzęsieniem domu przez 30 godzin w okropnych cierpieniach oczekiwała śmierci, zasypana po szyję, a nie można jej było dać pomocy, pomimo iż nieszczęśliwy mąż jej do szaleństwa prawie doprowadzony, byłby nie pożałował własnego życia, ażeby ją tylko ocalić. Umarła biedaczka w oczach prawie swego męża. Staruszek pewien z wysileniem, jakie dać może tylko rozpacz, trzymał się wisząc w powietrzu jakiegoś haka żelaznego w napół obalonym murze. W chwili, kiedy już przystawiano drabinę, ażeby go zdjąć, runął mur i pogrzebał pod gruzami zarówno jego, jak i tych, którzy go chcieli ocalić. Pewien ojciec rodziny, który utracił żonę i dwoje dzieci, z wytężeniem wszystkich sił przebijał się przez gruzy do balkonu, wiszącego u pękniętej nawskróś ściany, na którym stała kołyska z najmłodszem jego dzieckiem. Kiedy nareszcie stanął na balkonie, runęło wszystko i biedny ten człowiek zginął wraz z dzieckiem. Uratowano stosunkowo niewiele też osób, ale też niekiedy wśród prawdziwie cudownych okoliczności. I tak w pewnem miejscu usłyszano dobywający się z pod gruzów płacz dziecka Pokazało się, że dwoje bliźniąt leżało tu nieuszkodzonych wcale pod dużą kołyską, przewróconą dnem do góry. Pewna rodzina, złożona z rodziców i córki, w pierwszym przestrachu schroniła się do piwnicy, gdzie znaleziono wszystkich w dobrem zdrowiu po czterech dniach. Ludzie ci na swoje szczęście mieli w piwnicy wino i wiktuały, któremi mogli głód zaspokoić, a przytem pracowali sami usilnie nad wydobyciem się z pod gruzów, ułatwiając przez to robotę tym, którzy dobijali się do nich z góry. Dziewczyna pewna w chwili katastrofy stała przed oszkloną z przodu szafą, która spadła na nią i osłoniła od spadających murów tak, iż oprócz skaleczeń od stłuczonych w szafie szyb, nie doznała ciężkiego uszkodzenia. — Ziemia na całej wyspie w wielu miejscach popękała i pojawiły się nowe źródła gorące, a to niekiedy w miejscach, gdzie leżą ciężko uszkodzeni ludzie, którym na razie niemożna przynieść pomocy. Wśród zwalisk pełno złoczyńców, szukających łupu i niekiedy dla rabunku dobijających rannych — Sprawozdawca jednego z smyrnieńskich dzienników potwierdza podany powyżej szczegół o zupełnem zniknięciu całej jednej wioski. Miejscowość ta nazywała się Denita. Nie pozostał tu kamień na kamieniu. Zburzony do szczęty został między innemi także słynny klasztor grecki Neomoni, a wszyscy mnisi do jednego, w liczbie 60, zginęli pod gruzami.

Disraeli - Beaconsfield.

(*K.*) Z szerokiej widowni świata politycznego ustąpiła w zmarłym we wtorek w Londynie angielskim mężu stanu postać zbyt wybitna i potężna, by przejście jej do historyi zbyć można kilku datami biograficznemi. W uzupełnieniu więc podanego już w kronice zapisku przytoczymy najważniejsze bodaj szczegóły i momenta z życia i działalności męża, którego stratę uczuje żywo i dotkliwie nietylko stronnictwo konserwatywne parlamentu londyńskiego, nietylko Anglia sama...

Pół wieku z górą nazwisko Disraeli-Beaconsfield należało niewątpliwie do najgłośniejszych w świecie zarówno literackim, jak politycznym, a jakkolwiek nie miało za sobą żadnej zgoła tradycyi, jakkolwiek lord „*of* Beaconsfield“ nietylko wykazać się nie mógł szeregiem pamiętnych w historyi przodków, ale nawet pochodzeniem swojem należał do szczepu, który od niedawna dopiero używać może praw obywatelskich — to jednak nazwisko to należało zawsze do najsympatyczniejszych właśnie w kołach konserwatywnych, bez względu na kraj i społeczeństwo. Szczegół to wymowniejszy nad wszystkie inne, gdy chodzi o ocenienie geniusza i charakteru zgasłego przywódcy torysów. Benjamin Disraeli chłopięciem dopiero przyjął chrzest, ale nawet do najpóźniejszych lat swego życia, jak się to z utworów jego literackich okazuje wyraźnie, nie zapomniał o swojem pochodzeniu, apoteozując semityzm średniowieczny jako najpełniejszy kwiat ludzkości pod względem zarówno fizycznym, jak duchowym. Pochodzenie to zresztą przebijało się w namiętnym, zjadliwym sarkazmie, w oryentalno-kwiecistej formie pisarza i mowcy Disraelego. Przejął te przymioty razem z gorącem zamiłowaniem dla literatury od ojca swojego Izaaka, który w pierwszych dziesiątkach lat tego stulecia należał do najpopularniejszych pisarzy angielskich. Syn Benjamin, porzuciwszy prędko zawód kupiecki, który dlań przeznaczono, już młodzieńcem dwudziestokilkoletnim występuje z szeregiem utworów literackich, olśniewających imaginacyą i znajomością życia, w sferze zwłaszcza wyższego towarzystwa, Powodzenie na polu literackiem rozbudza wnet ambicyę młodego autora *Vivian Grey*, *Venecyi*, *Contariniego*, *Fleminga* i t. d., spróbowania sił swoich także na polu politycznem tak wdzięcznem w ojczyznie Pitt'ów i Palmerstonów. Po odbyciu więc kilkuletniej podróży po Hiszpanii, Grecyi, Turcyi i Egipcie powrócił do Anglii z postanowieniem ubiegania się o krzesło w parlamencie, a powrócił właśnie w czasie, kiedy w całem społeczeństwie angielskiem wrzała gorąca walka o tyle głośny bil „reformy.“ Zdawało się też młodemu entuzyaście, że chwila ta jest najpomyślniejszą dla urzeczywistnienia wszelkich jego daleko sięgających zamysłów i różowych marzeń, jakoż z zapałem rzucił się w wir powszechnych zapasów o najżywotniejsze wówczas zasady.

Szczęście, jakie tak odrazu uśmiechnęło się Disraelemu na polu literackiem, okazało się dlań mniej przystępnem na tej pierwszej jego arenie politycznej. Po trzykroć przepadł przy wyborach w Wycombe jako kandydat radykalny; przepadł później w Tauntonie jako kandydat konserwatywny. Dopiero „wśliznął“ się, jak powiadano, do parlamentu w r. 1837 jako reprezentant Maidstone'u, ale też bezzwłocznie wtedy usiłował wyzyskać zdobyte z takim trudem stanowisko i nie rozpatrzywszy się należycie w usposobieniu większości Izby wystąpił z mowami, jakich tam nigdy przedtem nie słyszano. Nowość ta, ile że wprowadzona przez młodego, „początkującego“ statystę, wydała się weteranom parlamentu herezyą; zarówno kwieciste jak i epigramatycznie zaostrzone zwroty jego mów wzbudzały tylko wesołość lub śmiech szyderczy, a w końcu zniecierpliwiona Izba zasykała poprostu mowcę, nie dając mu nawet skończyć przemówienia. Nim jednak usiadł, niezbity wcale z toru Disraeli, rzucił wszystkim swym przeciwnikom śmiałe zaprawdę wyzwanie, wołając podniesionym głosem: „Przyjdzie czas, kiedy przecież będziecie słuchali mów moich!“ — poczem zamilkł i jakby zbierając siły do skuteczniejszych ciosów przez długi szereg lat był prawie tylko niemym świadkiem staczanych w Izbie zapasów, tem gorliwiej za to oddając się znowu działalności literackiej, która teraz ustaliła sławę jego jako nowelisty i znakomitego znawcy obyczajów i charakterów.

W seryi powieści Disraeli'ego, które powstała w tej epoce jego życia, wybitnie już zaznaczone są także poglądy i dążności autora w sferze zagadnień socyalnych. Podnieść mianowicie należy, iż jakby duchem wieszczym przewidział on już wtedy owe prądy i zamieszki, ktore wstrząsają dziś całem społeczeństwem europejskiem. W powieściach *Tancred*, *Conningsby* czyli „Nowe pokolenie“ i *Sybilla* czyli „Dwa narody“ okazała się także w całej świetności potężna fantazya i głęboka satyra Disraeli'ego. Laury, zdobyte na niwie literackiej, zaczęły teraz poważanemu autorowi dodawać uroku także w oczach sztywnych reprezentantów narodu. Zaczęto się z nim liczyć, brać go na seryo. Już poprzednio w roku 1841, jako reprezentant miasta Shrewsbury utworzył był Disraeli wspólnie z lordem Mannersem, Jerzym Smythe i innymi wybitniejszymi deputowanymi tak zwane stronnictwo „Młodej Anglii“, którego zasady wyłuszczył w szeregu pism ulotnych, tryskających werwą, ale i najeżonych najzjadliwszem szyderstwem i inwektywami przeciw głównym aktorom ówczesnej sceny parlamentarnej. Zdumienie, ale i ciągle wzrastający niepokój wywoływały te filipiki, świetne formą i oryginalnością, a wymierzone głównie przeciw zwolennikom zniesienia ceł ochronnych. Z politowaniem zrazu ci ostatni patrzyli na to miotanie się mniemanego zapaleńca, który wystąpił do walki z ogromną większością prawie sam jeden — lecz wnet ten wolontaryusz zebrał pod sztandarem protekcyonistów rozbite zastępy przeciwników ministerstwa Peela; po śmierci przywódzcy opozycyi, Bentincka, narzucił się tejże formalnie na przodownika i po kilkoletniej walce osiągnął nareszcie swój cel: w roku 1852 powołany został na kanclerza skarbu w gabinecie Derby'ego.

Nawet przyjaciele nowego kanclerza skarbu żywo zostali niezapokojeni faktem powierzenia tej właśnie teki człowiekowi, który nic dotąd na polu finansowem nie zdziałał. Jakoż niebawem już polityka finansowa Disraelego zrobiła zupełne *fiasco* i zmusiła gabinet Derby'ego do ustąpienia. W tym właśnie czasie były kanclerz skarbu chwilowo rozstał się z stronnictwem torysów, by stanąć u opozycyi z ministerstwem Aberdeena, a następnie Palmerstona, po upadku którego powołany do steru Derby znowu kanclerstwo skarbu pozostawił Disraelemu. Tym razem świetny w teoryi program finansowy tegoż miał lepszy powodzenie w zastosowaniu, ale już w rok później uchylenie przez Izbę wniesionego przez rząd bilu reformy zmusiło znów Disraelego do opuszczenia gabinetu. Od tego to czasu rozpoczął się ów wielki pojedynek pomiędzy tym mężem stanu a niemniej potężnym współzawodnikiem jego Gladstonem, pojedynek, który trwał przez lat przeszło 20 przechodząc najrozmaitsze fazy, których aż do ostatnich dni byliśmy świadkami. Kolejno odmieniali się dwaj ci współzawodnicy, jako reprezentanci i przywódcy dwóch potężnych stonnictw, w kierowaniu sterem państwa brytyjskiego, a okres czasu od r. 1874 do 1880, w którym Disraeli ogłosił swą królowę cesarzową Indyi, Rossyę groźną swą postawą zmusił do ustąpienia z pod bram prawie Konstantynopola, Cypr wcielił do dzierżaw korony angielskiej i pierwszą rolę odegrał na kongresie berlińskim — okres ten był najświetniejszą w całych dziejach Anglii erą stronnictwa torysów, a ich przywódzcę postawił w rzędzie najpotężniejszych ludzi naszych czasów. Z Berlina powrócił Disraeli do Londynu jak tryumfator: lud przyjął go z najwyższym zapałem, królowa obsypała najwyższemi łaskami pierwszego swego ministra i najzaufańszego doradzcę, mianując go hrabią Beaconsfield i kawalerem orderu Podwiązki. Sprawa afganistańska, oraz w najwyższym stopniu niepopularna w Anglii wojna z Zulusami, przy najbliższych wyborach oddała zwycięztwo w ręce przeciwników politycznych sędziwego dyplomaty, który jednak pewny był mimo t. ostatecznego zwycięztwa aż do chwili, kiedy lekka na pozór choroba przeszkodziła mu brać udział w walce parlamentarnej, którą niestrudzenie i z jednakową werwą prowadził przed miesiącem jeszcze, jak przed 30 laty.

Lord Beaconsfield rokował sobie dłuższe życie; dziad jego dożył 90, ojciec 82 roku.... Lekkie przeziębienie powaliło go na łóżko, z którego już nie powstał. W przeddzień śmierci jeszcze własnoręcznie poprawiał w odbiciu szczotkowem ostatnią swą mowę w parlamencie. Anglia ma wszelki powód wielką czcią otoczyć jego pamięć, nie miała bowiem wytrwalszego i dumniejszego obrońcy swej światowej potęgi i swoich swobodnych instytucyj, nie miała gorętszego i szlachetniejszego patryoty nad zmarłego Disraeli'ego-Beaconsfielda.

Notatki literacko-artystyczne.

P. Szymon Matusiak, utalentowany uczeń krakowskiego uniwersytetu, autor ogłoszonych w kilku ostatnich miesiącach prac: *Dzieje Polski w opowiadaniu ludu* (*Przegląd polski*) i *Nasze kwiaty polne* (*Przegląd akademicki*), z których mianowicie pierwsza zapowiada niepospolitą siłę pisarską, umieścił świeżo w redagowanem obecnie przez Piotra Chmielowskiego *Ateneum* nader ciekawe opowiadanie p. n. *Stalowskie wesele*. Młody pisarz obraca się tu na tym samym co dawniej gruncie, w obrębie rodzinnej wioski, Stale, położonej na prawym brzegu Wisły w odległości pół mili od powiatowego miasteczka Tarnobrzega (Dzikowa) a o dwie mile od Sandomierza. Mieszkańcy tej wsi, jak niemniej pobliskich: Jeziorka i Żupawy, czystej krwi Mazury, różnią się bardzo od włościan z sąsiednich wiosek, zarówno pod względem stroju, obyczajów i zwyczajów, jak i języka. O gwarze Stalowiaków, Jeziorzan i Żupawców napisał p. Matusiak osobną rozprawę, umieszczoną w VIIImym tomie Sprawozdań i Rozpraw wydziału filologicznego krakowskiej Akademii um., podaniom ich poświęcił dwa wspomniane wyżej artykuły, w ostatnim zaś zeszycie *Ateneum* podaje kartkę z historyi obyczajów Stalowiaków, ludu trzeźwego, pracowitego, wesołego i spiewnego. Wesele stalowskie zasługuje na tem baczniejszą uwagę i tem ciekawszy materyał nastręcza dla nauki, że praktykowany na niem rytuał nie ulega dowolnym zmianom w miarę upodobania i fantazyi uczestników, lecz jest stałym, niezmiennym, a dziewczęta i parobczaki muszą się uczyć na pamięć wszystkich mów i piosnek, aby w danym razie całego zgromadzenia nie gorszyć. I autor nie był wyjętym z tej reguły, co nam daje rękojmię wierności i dokładności opisu.

„Urodzony - - mówi on — i wychowany w Stalach, jako syn chłopski, przebywałem tamże prawie do 14 roku życia. We wszystkie zabobony wierzyłem, obawiałem się złych duchów, pieśni wszelkiego rodzaju śpiewałem, a całego obrzędu weselnego, który tu zamierzam podać, uczyłem się na pamięć od świadomych rzeczy i umiałem go jak pacierz. Później, jako uczeń uniwersytetu, miałem nawet sposobność okazać swą biegłość w tym względzie praktycznie: byłem zaproszony do rodzinnej wioski za najstarszego drużbę czyli marszałka, kierowałem całem weselem. i dzięki owej nauce dokonałem zadania z zadowoleniem uczestników wesela i niemałą radością moich rodziców, którzy nie potrzebowali wstydzić się za syna.“

Nie możemy tu przechodzić z kolei pięciu aktów stalowskiego wesela (') zmówiny, 2) dziewosłęby, 3) rózgowiny, 4) ślub, 5) czepiny), ani wskazywać głównych momentów obrzędu, nie możemy również wyciągać ztąd wniosków o charakterze i usposobieniu Stalowiaków; chcąc jednak dać niejakie wyobrażenie o języ-

ku i wierszu, przytaczamy bez wyboru kilka piosnek, śpiewanych przez drużki w domu i w drodze:

Przyjechał do mie, ubrał sie w słomę i stoji
[kieby sowa,
Ni z niém pogadać, ni pozartować, jaz mie boli
[głowa.
Przyjechał do mie — ubrał sie w suknie —
[pod murowany domek,
Pieknie mie prosi i obserwuje o rucieny wiánek.

. . . .

Druzbowie, starostowie zdymujcie magierecki,
Bo tu meka Krystusa Pena i Naświetszy Pa-
[nienecki.

. . . .

Pojechał Jasiéjko na polowenie,
Zdybał se Zosiéjke jak malowenie
Kupze my Jasiéjku chustecke z kwiátkemy,
Zebym się zgadzała z twojemy brátemy;
Kupze my Jasiéjku chustecke z cerecko (z de-
[seniami),
Zebym sie zgádzała z twojo rodzinecko;
Kupze my Jasiéjku chustecke z lelijo,
Zebym sie zgádzała z twojo fenielijo (familią).

Już to kwestya zgody z rodziną pana młodego ważną tu odgrywa rolę, a młoda synowa, zwana „niewiastą“, snać wiele musi wycierpieć od mężowskiej matki, skoro drużba przed tańcem tak nuci:

Z góry woda jidzie, do doliny schodzi,
Zádná to niewiasta matce nie wygodzi.
Chociazby niewiasta złote kwiaty séła,
Matka sie ji pytá: Gdzieś ty suko béła?
Ja bede robiéła, a ty bedzies spała?
Pokáz my to bydło, coś my go przygnała.
— Wiedziałaś ty, matko, zem bydła ni miała,
Pocóześ ty do mie syna przeséłała.
— Cicho bodź niewiasto, nie otwiéraj geby,
Jak wezne kamienia, wybije ci zeby.
— Nie na twojém já sie chlebie wychowała,
Zebyś ty mie, matko, zeby wybijała.

Przechowana w ślubnych oświadczynach i weselnych piosnkach reminiscencya wskazuje; że opisane przez autora obrzędy odnieść trzeba do owej zamierzchłej epoki pogańskiej, kiedy jeszcze kupowano żony, co oczywiście podnosi znakomicie znaczenie opisu. Trudno teraz skreślić historyę przeobrażeń, jakim w ciągu wieków uległy te zwyczaje, ale nie szczędząc starań i zabiegów, gromadząc skrzętnie materyały, „może osiągnęlibyśmy pewne pozytywne rezultaty. „Należałoby zbierać — mówi trafnie p Matusiak — takie skruszyny po różnych stronach Polski, badać i spisywać te obrzędy niemal w każdej wsi, a może udałoby się jeszcze komu z nagromadzonego materyału i z porównania otrzymanych rezultatów, z podobnemi rezultatami badań u pokrewnych nam narodów, skreślić umiejętny obraz tej strony życia przodków naszych i rzucić iskierkę światła na owe odległe, tak mało znane czasy.“

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjski akcyjny bank hipoteczny.

(*L*) Pod przewodnictwem Włodzimierza hr. Borkowskiego, w obecności komisarza rządowego, radcy dworu p. Hailiga, tudzież notaryusza p. A. Jasińskiego, odbyło się wczoraj XIII walne zgromadzenie akcyonaryuszów galic. banku hipotecznego. Obecnych akcyonaryuszów było 26, reprezentujących 578 głosów. Na skrutatorów powołał p. przewodniczący pp. Franciszka Szczerbickiego i dr. Zygmunta Riegera a na sekretarza p. Al. Lewakowskiego.

Dyrektor p. Władysław Rieger odczytał zamknięcie rachunków za r. 1880, które w stanie czynnym wykazuje następujące cyfry: Kasa 904.946 złr. (centy opuszczamy); pożyczki hipoteczne 28,374.300 zł.; weksle 3,834.513 zł.; debitorowie 5,167.527 zł.; efekta kantorów wymiany 338.903 złr.; zaliczki na efekta 148.722 zł.; eskontowane efekta 77.245 zł.; gmach bankowy 215.960 zł; realności 615.495 zł.; inwentarz sprzętów 15.600 zł.; kasa zaliczkowa 507.562 zł. Stan bierny wykazuje następujące cyfry: Kapitał akcyjny 3,000.000 zł.; 6 prc. listy hipoteczne 28.049.300 zł.; 5 prc. premiowane listy hipoteczne 325.000 zł.; asygnacye kasowe 2,361.250 zł.; kredytorowie 2,600.256 zł.; procent asygnacyj kasowych, narosły 57.207 zł.; procent weksli pobrany na r. b. 31.280 zł.; fundusz umorzenia listów i kuponów hipotecznych 2,681.184 zł.; fundusz rezerwowy 308.045 zł.; wylosowane listy hipoteczne 224.700 zł.; kupony płatne listów hipotecznych 63.663 zł.; kupony płatne akcyj hipotecznych 1784 zł.; zaległe podatki i należytości rządowe 35.000 złr.; nadwyżka 459.206 zł.

Konto zysków i strat w r. z. wykazuje w dziale przychodów następujące cyfry: Procent z hipotek 286.521 złr.; prowizye 90.935 zł.; procent weksli 292.466 zł.; procenta z rachunku bieżącego i inne 189.830 zł.; zysk z kantorów wymiany 77.910 zł.; dochód z realności 18.142 zł.; procent kasy zaliczkowej 63.839 zł.; odzyskane straty 10.648 zł.; przeniesienie zysku z 1879 r. 10.558 zł. W dziale rozchodów wykazuje konto następujące cyfry: Procent asygnacyj kasowych 114.948 zł.: procent z rachunku bieżącego 37.603 zł., podatki i należytości rządowe 44.637 złr.; rada nadzorcza i cenzorowie 13.910 zł.; płace 172.340 zł.; koszta administracyi 82.055 zł.; straty 116.071 zł.; nadwyżka 459.206 zł.

Następnie odczytał p. Rieger wyciąg z protokołów banku hipotecznego, tudzież stosunek obciążenia hipotek do przyjętej minimalnej ich wartości, które to sprawozdania zawierające suche cyfry, pomijamy, albowiem szczegółowe objaśnienie tych cyfr znajdzie czytelnik w poniżej podanem, obszernem sprawozdaniu rady nadzorczej, odczytanem przez dr. Marcelego Madejskiego.

Sprawozdanie rady nadzorczej poświęca na wstępie kilka słów pamięci zmarłego Ludwika Skrzyńskiego, w miejsce którego powołano tymczasowo Władysława hr. Badeniego. Stanowczy wybór ma być dokonany przez zgromadzenie. Dalej podaje sprawozdanie następujące szczegóły: Rada nadzorcza pełni zarazem obowiązki komisyi rewizyjnej. W wykonaniu tego obowiązku podjęła kilkakrotnie w r. z. ścisłą rewizyę kasy, depozytów, korespondencyj, zapasów i aktów zakładu głównego i filij bankowych na prowincyi i wszystko znaleziono w porządku. Sprawdzano także bilans i zamknięcie rachunków za r. z. i stwierdzono, że wszystkie pozycye są zgodne z księgami i aktami. Do zeszłorocznego zamknięcia rachunków jest dołączone zestawienie bilansów od 15 lipca 1867 r. aż do końca r. z. Porównanie tych bilansów daje pogląd na stały rozwój banku, pomimo, że od czasu jego istnienia zaszły po trzykroć nadzwyczajne przesilenia finansowe, które przywiodły do likwidacyi niejeden zakład kredytowy. W rubryce amortyzacyi tudzież odpisanych strat w ciągu 13 lat, figuruje poważna cyfra 1,226.716 zł., wszakże mimo tak znacznego ubytku pokrywał go zakład zawsze z dorocznych zysków i dawał nadto akcyonaryuszom od ich kapitału procent wyższy niż zwyczajny (t. j. od $7^5/_{10}$ do $15^{64}/_{100}$ prc.). Przyczyny tak zyskownego rezultatu szukać należy w przezorności zakładu, który przy zamknięciu każdorocznego rachunku ocenia ściśle aktywa i nie waha się przyjąć na konto strat aktywów wątpliwych. W r. z. odzyskano z takich wątpliwych aktywów 10.648 zł.

Do oddziału hipotecznego wpłynęło w r. z. 9693 podań, z których 241 tyczyło się udzielenia nowych pożyczek; przyzwolono ich 134 a zrealizowano ogółem 202 w sumie 2,136.600 zł. z których przypada na dobra ziemskie 1,370.600 zł. na realności we Lwowie 338.700 zł. a na realności w Krakowie i na prowincyi 427.300 zł. Od otwarcia zakładu po koniec r. z wydano pożyczek hipotecznych w sumie 35,935,600 zł; spłacono i amortyzowano w tym czasie 7,561.300 zł. pozostała z końcem r. z. suma 28,374 300 zł. W porównaniu z r. 1879 pomnożyła się ilość listów hipotecznych w r. z. o sumę 1,555 900 zł z których 325.000 zł. przypada na 5 prc. listy hipoteczne premiowane Z zeszłorocznego sprawozdania wiadomo, że wobec stałej dążności do obniżania stopy procentowej, postanowił bank wydawać pożyczki na dobra ziemskie także w 5 prc. listach hipotecznych a dla zapewnienia tym listom odpowiedniego popytu na targu pieniężnym, oznaczono pre mie 10 prc. połączone z losowaniem tych listów, tak, iż za każdy wylosowany 5 prc. list hipoteczny wypłaca bank po 110 zł. za 100 zł. Z wydaniem pożyczek w 5 prc. listach stał się tańszym kredyt hipoteczny, albowiem przy stopie procentowej listów 5 prc. z dodatkiem $^3/_4$ prc. na administracyę i zysk. $^1/_4$ prc. na fundusz premij, $^3/_5$ prc na amortyzacyę długu, wynoszą procenta i raty amortyzacyjne pożyczki hipotecznej rocznie $6^6/_{10}$ procentu, zaś okres amortyzacyjny $39^1/_2$ lat. Przy pożyczkach w 6 procentowych listach, z dodatkiem 1 procent na administracyę i zysk a $^1/_4$ prc. na amortyzacyę długu, czynią procenta i raty amortyzacyjne $7^1/_4$ prc rocznie, okres lat amortyzacyjnych $47^1/_2$ lat. Rząd zatwierdził plan emissyi 5 proc. listów i w ciągu roku zeszłego zrealizowano już takie pożyczki w sumie 325.000 zł.

Z d. 15 kwietnia r. b. suma emitowanych 5 prc listów hipotecznych wynosiła 1,440.500 zł. a 6 prc. listów 27,450.300 zł. Kurs listów hipotecznych stoi obecnie wyżej *pari*, bo 5 prc. stoją około $101^1/_2$ zł. a 6 prc. około 104 za sto. Zysk w procentach z pożyczek hipotecznych uczynił w r. z. 286.521 zł; w r. 1879 wynosił 255.273 zł., zwiększył się tedy o 31.248 zł.

W oddziale handlowym ruch kasowy czynił ogółem 116,218.806 złr.; w porównaniu do r. 1879 zwiększył się o przeszło 14 milionów, co świadczy o wzroście klienteli i transakcyj bankowych. Portfel wekslów w zakładzie centralnym i trzech filiach czynił z końcem r. z. sumę 3,834.513 złr., podniósł się tedy w porównaniu z r. 1879 o 135.201 złr. Eskontowano wekslów w ciągu r. z. za 21,650.728 złr.; spłacono ich za 17,816.214 złr. Procent od wekslów eskontowanych przyniósł 292.466 złr. zysku; w r. 1879 zaś uczynił 268.171 złr., zysk w tym dziale obrotu podniósł się przeto o 24.265 złr., aczkolwiek zakład obniżył stopę procentową.

Efekta własne w kantorach wymiany, zestawione według kursu z 31 grudnia r. z. wynoszą 338.903 złr.; w porównaniu do roku 1879 zniżył się stan efektów o 221.295 złr. a pochodzi to ztąd, iż wskutek silnego popytu za 6 proc listami, sprzedano cały ich zapas. Zysk z kantorów wymiany przedstawia cyfrę 77.910 złr.

Asygnacyj kasowych wydano w r. z. za 5,546.650 złr., ściągnięto zaś za 3,185.400 złr, pozostało więc w obiegu za 2,361.250 złr. Z kasy zaliczkowej, wyposażonej $^1/_5$ częścią kapitału akcyjnego, udzielono pożyczek w sumie 1,414.484 złr., z których spłacono 906 922 złr., pozostała więc suma 507.562 złr. a mianowicie w zakładzie centralnym we Lwowie 340.227 złr., w filii tarnopolskiej 79.328 złr., w Czerniowcach 48.785 a w Krakowie 39.220 złr. Procenta z obrotu w kasie zaliczkowej przyniosły w r. z. 63.839 złr., w porównaniu z r. 1879 o 3602 złr. mniej, bo obniżono stopę procentową. Straty w tej kasie wynosiły ogółem 2761 złr.

Fundusz rezerwowy uczynił z końcem r. z. 308.045 złr. a dodawszy do niego kwotę 29.864 złr. z zysku r. z. i procent całoroczny po 4 od sta od powyższej sumy, dosięgnie ten fundusz z końcem r. b. sumę 351.400 złr., która w stosunku do kapitału akcyjnego przedstawia już więcej niż $11^1/_2$ proc. tego kapitału.

Gmach bankowy we Lwowie, przyjęty jako *activum* w szacunku 215.960 zł. W porównaniu do r 1879 zniżono jego wartość o 10.000 zł. „Niemiłe jednak — powiada dalej sprawozdanie — trafia nas zdarzenie. Od lat kilku pojawiają się w murze frontowym rysy na całą grubość muru, ciągnące się od gzemsu pod dachem aż do cokołu, przez sklepienia okienne. Celem zbadania przyczyny pękania murów, zarządziła dyrekcya komisyę znawców, do której zaprosiła pp. Edwarda Prokopowicza, Ludwika Wierzbickiego i Zygmunta Kędzierskiego. Badania komisyi okazały, że we wszystkich murach budynku głównego panuje ruch z nieregularnego i nierównoczesnego osiadania się budynku w fundamentach, którego powodem jest wadliwe i nieracyonalne założenie fundamentów. Główną wadą fundamentowania mieni komisya tę okoliczność, że pilotowania i założenia rusztów dokonano nie w jednakowej wysokości; że ruszta murów piwnicznych leżą głębiej od innych w *niveau* wody zaskórnej i konserwują się dobrze, gdy ruszta muru głównego założone są powyżej wody zaskórnej, w gruncie nasypowym, przez co narażone na przegnicie, w miarę zniszczenia włókien drzewa poddają się pod ciężarem murów. Na zasadzie tych spostrzeżeń orzekła komisya, że na razie nie zagraża jeszcze niebezpieczeństwo budynkowi, że nie ma obawy runięcia sklepień porysowanych, że jednak rekonstrukcyę fundamentów uważa w najbliższym czasie za niezbędną, ileże nietylko ruszta, ale i piloty są już wierzchem nadpsute a gdy zgniłizna sięgnie dalej, niepodobna oznaczyć granicy osiadania murów. W swojem sprawozdaniu podała komisya sposób, w jaki rekonstrukcya fundamentów ma być dokonaną bez potrzeby delożowania budynku. Ponieważ sprawa ta jest nadzwyczajnie trudną i pociągnie za sobą znaczne koszta, przeto podała ją dyrekcya pod ponowną rozwagę komisyi, do której zaproszono prócz powyżej wymienionych panów, jeszcze pp. Juliusza Hochbergera, Feliksa Księżarskiego i Juliana Zacharjewicza. Ta wzmocniona komisya zgodziła się ze zdaniem komisyi pierwotnej Na zapytanie, ażali stan budynku jest obecnie takim, jak niektórzy głoszą, że zamieszkanie gmachu jest niebezpiecznem i ryzykownem, ażali podstemplowanie budynku na zewnątrz, zarządzone przez magistrat, jest potrzebne — orzekła komisya, że gdy osiadanie murów dzieje się obecnie tylko w skutek przegnicia podwaliny sosnowej w ruszcie fundamentowym, nie ma prawdopodobieństwa gwałtowniejszego na razie ruchu w murach budynku, niema zatem potrzeby delożowania, ani potrzeby stemplowania muru frontowego. Magistrat zarządził je snać dla uspokojenia trwożliwych, a dyrekcya banku nie widział potrzeby sprzeciwiać się temu zarządzeniu. Według wskazówek wzmocnionej komisyi wykonano plany i kosztorysy rekonstrukcyi, czyli tak zwanego podchwytywania fundamentów i niebawem przystąpi bank do przeprowadzenia rzeczonych robót, które kosztować będą 30 - 40 tysięcy złr.“

Zamknięcie rachunków wykazuje zwyżkę dochodów w kwocie 459,206 złr. Konto zysków i strat zawiera w rozchodach pozycyę „straty“ w ilości 116.071 złr. Cyfra ta obejmuje straty nieodzowne i odpisane aktywa wątpliwe a tyczy się ubytku na wekslach w sumie 43.191 zł., na rachunkach bieżących 17.419 zł. na własnych realnościach i magazynach zbożowych 22.599 zł., w kasie zaliczkowej 2861 zł. a nadto odpisano 30.000 zł. z tytułu ewentualnych ubytków w szacunku realności, które w drodze egzekucyi musiał nabyć bank, niemniej w zaległych ratach hipotecznych itp.

Ubytek na wekslach trafia bank w $^3/_4$ częściach w filii Czerniowieckiej, upadły tam bowiem firmy w świecie finansowym tak poważane i akredytowane, że niepodobna było przewidzieć w czas tej katastrofy. Ale dyrekcya ma nadzieję, że te straty dadzą się z czasem odzyskać.

Co do podziału czystego zysku w kwocie 459.206 zł. czyni Rada nadzorcza następujące wnioski:

Wydzielić dla akcyonaryuszów 5 proc. od wpłaconego na akcye kapitału, czyli od 3,000.000, kwotę 150.000 zł. (Ta suma została już akcyonaryuszom wypłaconą dnia 2 stycznia r. b. na rachunek dywidendy z roku 1880). Zostaje do rozporządzenia suma 309.206 zł., od której potrącić trzeba przeniesioną z zysku r. 1879 kwotę 10.558 złr., jest tedy do statutowego podziału suma złr. 298.648. Na fundusz rezerwowy musi Rada nadzorcza przekazać 10 prc., czyli 29.864 zł. tytułem tantiemy: 8 proc. dla członków Rady nadzorczej, czyli 23.891 zł., 4 proc. dla dyrektorów, czyli 11.945 zł.; 4 prc. dla urzędników, czyli 11.945 zł., łącznie sumę 47.783 zł., którą potrąciwszy od sumy powyższej, zostanie zwyżka dochodu w ilości 220.899 zł. a dodawszy do niej przeniesiony z r. 1879 zysk w kwocie 10.558 zł, zostanie kwota 231.557 zł. Tę sumę proponuje Rada nadzorcza podzielić między akcyonaryuszów jako superdywidendę po 15 zł. od akcyi, co wyniesie na 15.000 sztuk akcyj (po 200 zł.) 225.000 zł. Pozostałą resztę w kwocie 6.558 zł. należy przenieść na rachunek zysku z roku 1881. Superdywidenda będzie wypłaconą d. 1 lipca r. b. a łącznie z dywidendą pobraną już w styczniu r. b. pobiorą akcyonaryusze od każdej akcyi 25 zł., co czyni razem dochodu po $12^1/_2$ procent od sta.

Dalej czyni Rada nadzorcza następujące wnioski:

Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości sprawozdanie z czynności i o stanie banku; zatwierdza przedłożone rachunki i bilans za rok zeszły; udziela Zarządowi absolutoryum.

Bez dyskusyi przyjęto wszystkie wnioski powyższe jednogłośnie.

Wylosowanych członków Rady nadzorczej pp.: dra Franciszka Smołkę i Włodzimierza hr. Borkowskiego, wybrano ponownie jednogłośnie, i zatwierdzono wybór p. Władysława hr. Badeniego, powołanego do Rady nadzorczej w miejsce zmarłego Ludwika Skrzyńskiego. W końcu przyjęło Zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie dra M. Madejskiego co do funduszu emerytalnego, który w r z. posiadał 138.400 zł. kapitału w listach hipotecznych i w losach z lat 1860 i 1854. Kapitał ten wzrósł w r. z. o sumę 18.750 zł.

OSTATNIA POCZTA

Rada państwa w ciągu ostatniej sessyi odbyła ogółem 44 posiedzeń. W ciągu tych posiedzeń zabierało głos 69 deputowanych prawicy 166 razy, a z lewicy 85 deputowanych 209 razy. Odliczywszy czas użyty na załatwienie formalności, jak odczytywanie podań, petycyj i t. p. wypada na mowy deputowanych prawicy w przeciągu 33 godzin a na mowy deputowanych lewicy 53 godzin. Imienne głosowania przedsiębrano wyłącznie na żądanie lewicy 13 razy, wymagały one czasu $8^1/_2$ godzin. Celem uzupełnienia tych zajmujących szczegółów dodać należy, że wydrukowane według zapisków stenograficznych mowy deputowanych prawicy zajmują 39.195, a deputowanych lewicy 69.021 wierszy druku.

Wiadomość o mającem nastąpić w d. 29 b. m. w rocznicę urodzin zmarłego cara ogłoszeniu ukazu o reformach w Rossyi zdaje się zostawać w związku z telegramem petersburskim *Daily News*, który donosi, że car przewodniczył w tych dniach radzie ministrów, zajmującej się projektem zwołania reprezentantów gubernij dla narady nad sprawami państwa. Projekt ten miał być aprobowanym przez cara Aleksandra II. Dziewięciu członków rady ministrów popierało ten projekt, pięciu głosowało przeciw. Car miał oświadczyć, że zgadza się z większością i polecił ministrowi spraw wewnętrznych wypracowanie odpowiedniego ukazu.

Według *Nat. Ztg.* w ciele dyplomatycznem rossyjskim zajdą ważne zmiany. Poseł w Berlinie Saburow ma być przeniesiony do Londynu a miejsce jego ma

zająć obecny towarzysz ministra spraw zagranicznych Giers.

Z powodu stracenia sprawców zamachu piszą *Times*, że nihilizm uważać należy za chorobę, której źródło leży w obecnych rossyjskich instytucyach i którą leczyć trzeba stanowczą reformą tych instytucyj. Organ City pochwala ton umiarkowany ostatniej odezwy komitetu wykonawczego i mówi: „Cóż można myśleć o instytucyach rossyjskich, jeżeli najmniej skrupulatne ze wszystkich sprzysiężeń w swojej prośbie o prawa żąda tylko takich koncesyj, które są rzeczą pospolitą i naturalną w każdym wolnym ustroju państwowym?"

W uniwersytecie moskiewskim zapadł częściowo wyrok na studentów winnych niedozwolonego zgromadzenia w d. 31 z. m. Mocą tego wyroku 140 studentów zostało wydalonych z uniwersytetu, z prawem zapisania się w przyszłym roku szkolnym. Względem niektórych winnych wyrok jeszcze nie zapadł.

Donosiliśmy przed kilku dniami o aresztowaniu w Petersburgu człowieka, którego policya uważała za bardzo ważnego politycznego przestępcę, ponieważ miał przy sobie trzy paszporta, a nazwiska prawdziwego powiedzieć nie chciał ani wskazać mieszkania, od którego klucz miał przy sobie. Policya wpadła ua myśl rekognoskowania go przez wszystkich stróżów kamienicznych, a gdy to się okazało bezskutecznem przez ogół mieszkańców. Srodek ten doprowadził do wykrycia, że aresztowany ma się nazywać Aronczyk (pierwotnie telegrafowano Aron Czukcz) i dowiedziano się, gdzie mieszka, ale w mieszkaniu nic nie znaleziono. Policya domyśla się, iż nihiliści pierwsi skorzystali z jej oryginalnego pomysłu i zrekognoskowawszy swego kolegę uprzątnęli wszystko, coby jego lub innych skompromitować mogło.

Przepisy meldunkowe ogłoszone w Moskwie przez gubernatora Dołgorukowa są nadzwyczaj surowe. O wszystkich przyjezdnych, przejezdnych, wyjeżdżających mają być dwa razy dziennie składane raporta, najlżejsze niedopełnienie przepisu pociąga karę kilkuset rubli lub długiego więzienia. Właściciel domu lub stróż, któryby nie doniósł o czemkolwiek, co zwróciło jego uwagę w postępowaniu przejezdnego lub którego bądź lokatora, naraża się na karę tysiąca rubli lub 4 do 6 miesięcy więzienia.

Cesarz Wilhelm z powodu zakatarzenia podczas świąt nie opuszczał swoich apartamentów, przyjmował jednak raporty. Obecnie niedyspozycya przechodzi.

Wiadomość o zamierzonej abdykacyi księcia brunszwickiego, jako też o przyjęciu przez niego tytułu wielkiego księcia zostały zaprzeczone.

Zapowiedziane na jutro posiedzenie konferencyi monetarnej paryzkiej będzie tylko posiedzeniem komisyi z 15 członków, która ma opracować program obrad i kwestyonarz. Plenum konferencyi zbierze się dopiero, gdy ta przygotowawcza czynność zostanie ukończoną.

Wojska francuskie już się skoncentrowały na granicy tunetańskiej. Przesłanem zostało do beja ponowne wezwanie, ażeby zezwolił na wkroczenie, na co bej odpowiedział, że zezwolenia dać nie może, gdyż wywołałoby to rewolucyę w jego kraju.

W berlińskich kołach wojskowych sposób zorganizowania wyprawy tunetańskiej silnie jest krytykowany. Francuskie ministerstwo wojny zebrało korpus ekspedycyjny u różnych brygad, pułków a nawet batalionów czterech korpusów, co się sprzeciwia zasadzie tegoczesnej taktyki, która wymaga, aby wojsko i oficerów o ile podobna utrzymywać w czasie wojny w takich stosunkach służbowych, w jakich zastawano w czasie pokoju.

Na radzie ministrów odbytej w Paryżu w d. 20 b. m kilka głosów oświadczyło się za natychmiastowem zerwaniem stosunków dyplomatycznych z bejem. Minister spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire był zdania, że należy przedewszystkiem oczekiwać odpowiedzi beja na ostatnią notę francuską. Pięciu ministrów żądało wysłania eskadry pancernej z wojskiem mogącem wylądować do Goletty. Eskadra i wojsko są w pogotowiu i lada chwila otrzymać mogą rozkaz odpłynięcia.

Zgon lorda Beaconsfielda pozbawił przywódcy stronnictwo torysów, któremu niełatwem będzie wynalezienie zastępcy, ponieważ lordowie Cairns i Salisbury w Izbie wyższej, a lord Northcote w Izbie niższej nie posiadają dostatecznej powagi. Powzięto zatem zamiar nominalne przewodnictwo partyi powierzyć ks. Richmond, i dodać mu do pomocy wspomnianych trzech lordów z równorzędnemi prawami. Być może jednak, że bil reformy gruntowej w Irlandyi da hasło do nowego ugrupowania się stronnictw i że z torysów oraz z dawnych wigów utworzy się stronnictwo nowo-torysowskie, stające przeciw liberalnym i demokratom. Śmierć lorda Beaconsfielda ułatwia takie ugrupowanie, ponieważ wigowie byli mu bezwarunkowo przeciwni.

Posłem angielskim w Rzymie na miejsce przeniesionego do Petersburga Pageta zostanie niewątpliwie Austin Henry Layard

---

Nowy gabinet portugalski rozpoczął negocyacye z posłem angielskim w Lizbonie, ażeby uzyskać modyfikacyę traktatu ustępującego Anglii kolonię Lorenzo Marquez, ponieważ Boerowie uznani niepodległymi mogą wybudować kolej żelazną z Transvaalu do zatoki Delagoa. Prezes ministrów Sempaio nastaje na konieczność uczynienia ustępstwa opinii publicznej w Portugalii, która jest bardzo traktatowi przeciwną Anglia nie ma chęci na to się zgodzić.

Dzienniki włoskie *Diritto* i *Popolo Romano* z radością witają zakończenie przesilenia ministeryalnego, organ Crispiego *Riforma* potępia takie rozwiązanie kryzys gabinetowej, a *Bersagliere*, organ Nicotery, zapisuje fakt bez komentarzy. Jest prawdopodobnem, że jeżeli gabinet nie zdecyduje się na niejakie zmiany w swoim składzie, to nie będzie miał poparcia pewnych odcieni lewicy.

Z Paryża donoszą, żo mocarstwa zgodziły się w zasadzie na zamianowanie komisyi międzynarodowej mającej czuwać nad oddaniem Grecyi odstąpionych terytoryów.

Z Janiny donoszą, że turecko-albańscy dostojnicy w Epirze odebrali z Aten proklamacyę zredagowaną w języku greckim, a wzywającą Epirotów, ażeby pracowali wspólnie z Grekami nad oswobodzeniem. Proklamacya podpisana jest przez K. Frearidisa, delegata utworzonego przez Epirotów albańskiego związku bratniego w Atenach. Odezwa ta mówi między innemi: „Jeżeli chcecie zrobić z Epiru prowincyę autonomiczną, to my, bracia wasi, gotowi jesteśmy wam dopomódź. ale strzeżcie się wejść pod opiekę mocarstw europejskich. Jeżeli nie usłuchacie naszych rad braterskich, to szable nasze zwrócą się przeciw wam. Czynimy was odpowiedzialnymi za to, co się stanie."

Porta jak się zdaje, na seryo postanowiła stłumić ruch albański, który dotychczas tolerowała w nadziei, że na przypadek wojny będzie go mogła użyć przeciw Grecyi. Derwisz-basza zamierza postępować z Albańczykami bardzo energicznie. Prawdopodobnie dowódzcy sił zbrojnych ligi Ali-basza z Gusynia, Abdul-bej z Dibry, Hassan-mudir z Czekowy i Sulejman-Aga stawiać będą opór. Siły ligi zgromadzone pod Liplisa wynoszą 6 do 7 tysięcy ludzi i mają 7 armat. Porta nie ma zamiaru dać Albańczykom żądanej autonomii, a gdyby w przebiegu sprawy greckiej była zmuszoną przyznać swobody autonomiczne Epirotom, zwiększyłoby to jeszcze bardziej niezadowolenie Albańczyków.

Z Afganistanu donoszą, że nowy gubernator Kandaharu serdar Kudim chan, z ramienia emira Abdurrahmana, zajął już Kokeran pod Kandaharem zkąd ustąpili Anglicy, a w d 21 b. m. zająć miał sam Kandahar.

Dziennik *Panama Star and Herald* donosi z Limy pod dniem 16 b. m, że ustanowiony przez Chilijczyków rząd tymczasowy peruwiański złożył przysięgę i obrał siedzibę w Magdalena o dwie mile od Limy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Tryest. 21go kwietnia. J. C. W. Najdost. Cesarzewicz Rudolf zwiedził eskadrę i młyn parowy *Econome*, przypatrywał się spuszczeniu okrętu *Helios* na morze i zrobił wycieczkę do Muggii. Wszędzie mimo ulewnego deszczu tłumy witały Go entuzyastycznie. Po południu wypogodziło się. Wszystkie od Molo Carlo do dworca prowadzące ulice były świątecznie przystrojone i tak tłumami przepełnione, że trudno było utworzyć wązki szpaler. Salwa działowa z okrętu admiralskiego zapowiedziała wyjazd Najd. Cesarzewicza z Miramar. Najd. Cesarzewicz przybył w otwartym powozie ubrany w uniform admirała. Wsród entuzyastycznych okrzyków udał się na dworzec kwiatami przystrojony, pożegnał się z dostojnikami i odjechał wśród grzmiących okrzyków *eviva*, oraz salw dawanych z eskadry i cytadeli.

Hamburg, 21 kwietnia. *Corresp.* donosi, że hamburskie propozycye w sprawie związku cłowego zostały przez ministra skarbu aprobowane i zapewne uzyskają najwyższe zatwierdzenie.

Wiedeń, 22 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Do *Neue fr. Presse* donoszą z Buduy, że Derwisz-basza oczekiwany jest z wojskiem w Prizreniu i zamierza zaatakować Alego-baszę z Gusynja. Wojska tureckie opuściły wieś San Giorgio pod Dulcigno i cofnęły się ku Skodrze. Komunikacya pomiędzy Saloniką a Skodrą została przerwana. Nadciągającemu z 12 batalionami do Pristiny Derwiszowi-baszy ma zastępować drogę 15.000 Albańczyków.

Fremdenblatt otrzymuje wiadomość, że do Saloniki doniesiono z Uskübu o krwawej bitwie Derwisza-baszy z Albańczykami. Derwisz-basza maszerujący na czele 10.000 ludzi ku Pristinie napotkał pod Uskübem znaczne siły albańskie, około 15.000 ludzi. Po kilkogodzinnej krwawej walce Albańczycy zostali pobici, jednakże Derwisz zażądał bezzwłocznych posiłków z Konstantynopola i wstrzymał pochód na Pristinę do ich nadejścia.

Wiedeń, 22 kwietnia. W śródmieściu wybrany został do Rady państwa Weitloff 1333 głosami na 1379 głosujących.

Berlin, 22 kwietnia. (*Tel. pr.*) W tutejszych sferach politycznych, uważają powstanie albańskie za sprawę groźną. Mocarstwa zapewne zajmą względem Turcyi stanowisko solidarne.

Petersburg, 22 kwietnia. (*Tel pr.*) W ciągu ubiegłego tygodnia policya robiła poszukiwania na ulicy Grochowej, leżącej na drodze z pałacu Zimowego do Carskiego Sioła i znalazła podkop podziemny.

W. ks. Konstanty, przewodniczący przed kilku dniami na posiedzeniu Towarzystwa przyjaciół muzyki, oświadczył, że wkrótce wyjeżdża zagranicę, ponieważ popadł w niełaskę.

Zapowiedziane przez dzienniki zmiany w wyższych sferach urzędowych potwierdzają się. Szefem głównego zarządu prasowego mianowany został ks. Wiaziemski.

Rzym, 22 kwietnia. Według *Diritto* paryska depesza o możliwem złożeniu z tronu beja nie potwierdza się. Dziennik ten na zasadzie wiarogodnych informacyj zapewnia, że nie ma mowy o takiej ewentualności.

Cetynia, 22 kwietnia. Według otrzymanych tutaj wiadomości Derwisz-basza z kilkoma batalionami przybył do Prizrenia celem przywrócenia porządku w Prizreniu, Ipeku, Pristinie i Djakowej, a następnie udania się do Gusynia i poskromienia Alego-baszy, oraz przygotowania kraju do dalszych prac komisyi międzynarodowej. Abdi-basza, komendant Skodry, wysłał cztery bataliony do Gusynia.

Ateny, 22 kwietnia. Do Saloniki donoszą że pod Skopią w Albanii przyszło do starcia pomiędzy wojskami tureckiemi i Albańczykami, z powodu którego wojska z Saloniki otrzymały rozkaz natychmiastowego udania się do Skopii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 kwietnia 1881 godzina 2 m. 27. Losy kredytowe 184·—, Węg. akcye kredyt. 298·—, Akcye anglo-austr. 134·25, Akcye banku Union 132·30, Akcye kolei Karola Ludwika 278·75, Akcye kolei północnej 240·—, Akcye kolei południowej 112·50, Akcye kolei Alföld. 171·50, Akcye kolei Elżbiety 208·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 179·—. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 94·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·75, Losy regulacyi Cissy 111·30, Losy tureckie 26·—, Węgierska renta 116·10, Akcye banku związkowego 132·30, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20, Węgierskie losy 116·75. Mark. niemiecki —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 22 kwietnia 1881, godzina 10 min. 47. Akcye kredytowe 316·50, Anglo-Austr. 133·80, Akcye banku Union 132·30, Kolej Karola Lud. 278·25, Połudn. —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·33½, Rubel papierowy 1·19¾, Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 21 kwietnia 1881, godzina 5 min. 35. Akcye kredytowe 319·50, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 279·75, Południowa —·—, Renta papierowa 77·32, Galicyjskie listy zastawne 103·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 104·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·33½, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Telegramy zbożowe z d. 21 kwietnia. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10 — do 10·55 zł., okowita pr. 10.000 liter procent do 32. — 32·25 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11·90 do 11.95 zł., rzepak (sierpień — wrzes) 12·25 zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 226 —, żyto —·—, spiritus loco 53.40, olej rzepakowy 53·30 Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.60, olej rzepakowy 72·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 22 kwietnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 727.88mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 4·7°C. Psychrometr wilgotny + 3·5°C. Prężność pary 5.2mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 8. Wiatr NE1. Ozon 8.

Temperatura powietrza + 3.8°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 753·38mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 22 kwietnia 1881.

Hotel Warszawski.

Pp. C. br. Lewartowska ze Starego groda. Dr K. Głęboski z Warszawy. Fr. Mörth z Wiednia. M. Horodyńska z Kruhela. L. Kunisch z Wiednia

Hotel George'a.

Pp. A br. Dzieduszycki z Gródka. G. br. Friggeri z Florencyi. J. br. Komarnicki z Podola E Hosch ze Stryja. A. Jaroszyński z Podola rossyjskiego. F. Jendrzejowicz z Trybuszki. E Pruszyński z Wołynia O Schnell z Firlejówki. H. Roubalet z Paryża. A. Hausner z Brodów K. Kameniczek z Berna.

Hotel Angielski.

Pp. Dr. E. Fruchtman z Bolechowa. Dr. J. Dworski z Przemyśla. F. Leszczyński z Tarnowa. W. Korosteński z Dobromila.

Hotel Lazarusa.

Pp. S. Bernadiner z Wiednia. S. Reches z Wiednia.

Hotel Langa.

Pp. Dr. Osers z Wiednia. L. Noe z Lyonu O. Ring z Bodenbach.

Hotel Kuhna.

Pp. M br. Roneker z Wołynia. J. Milerowicz z Przemyśla. M. Zbudowski z Mikołajowa S. Janiszewski ze Stanisławowa. W. Biławski ze Złoczowa K. Kolbuszowski z Dziewiętnik.

Odjechali ze Lwowa.

Pp A. hr. Gołuchowski do Łosiacza. S. br Brunicki do Wiednia. Wense do Żółkwi. P. Skwarczyński do Dobromila A. Pelikan do Tarnopola Dr A. Kwiatkowski do Tarnopola.

Wykaz osób zmarłych
w czasie od 11 do 20 lutego 1881.

Dokupil Ludwika, żona lekarza, l. 52, na gruźlicę płuc. — Chmarek Izabela Michalina zakonnica reguły św. Benedykta, l. 26, na wadę serca. — Justyan Katarzyna, żona woźnego banku, l. 38, na zapalenie płuc. — Tabour Wiktorya, właścicielka realności, l. 58, na raka żołądka — Kwaśnicka Aleksandra, żona nauczyciela ludowego, l. 21, na uwiąd. — Mrzygłód Adam, szewc l 43, na suchoty płuc. — Dajczuk Marya Julia, z domu ubogich, l. 82, na uwiąd schyłkowy. — Sliwiński Szymon, furtyan w seminaryum, l 70, na zapalenie płuc. — Malska Katarzyna, wdowa po cieśli, l. 66, na uwiąd schyłkowy. — Herbuth Katarzyna, żona woźnego, l. 76, na raka macicy. — Chambre Stefania córka cukiernika, l. 2, na zapalenie opon móz[illegible]ych. — Beck Józefa, żona urzędnika, l. 69, na zapalenie płuc. — Klauss Karol, syn urzędnika kolei, l. 2, na płonicę. — Sobek Edward, emerytowany c. kr. Dyrektor, l. 64, na udar mózgu. — Kaczorowski Jan, właściciel realności, l 60, na obłęd opilczy. — Sochocki Antoni, czeladnik szewski, l. 66, na rozedmę płuc. — Bem Józef Wincenty, były oficyalista prywatny, l. 70, wskutek postrzelenia się. — Twaróg Józef, nauczyciel, l. 36, na porażenie ogólne. — Hanaszewski Aleksander, stróż, l. 43, na wodną puchlinę. — Strzyżowska Seweryna, żona kupca, l. 33, na gruźlicę. — Pilarska Jadwiga, córka urzędnika kasy zaliczkowej, l. 8, na płonicę. — Jankowski Józef, nadzorca kol[illegible]i, l. 59, na zapalenie płuc. — Kalina Grz[illegible] czeladnik ciesielski, l. 49, na gruźlicę p[illegible] — Rieger Antoni, czeladnik szewski, l [illegible] na zapalenie opłucnej. — Bryła Franciszka, szwaczka, l. 18, na zapalenie opon mózgowych. — Dulka Jan, właściciel realności, l. 69, na marskość wątroby. — Łopatiak Dymitr, ślusarz, l. 28, na suchoty płuc. — Süss Mendel zarobnik, l. 61, na zapalenie płuc. — Gromadziński Karol, były kupiec, l. 49, na gruźlicę płuc. — Zajączkowski Leopold, malarz, l. 37, na porażenie płuc. — Łyczkowska Marya, córka rymarza, l. 6, na błoniawę. — Meisner Chana, ze zakładu kalek, l 102, ze starości. — Brückner Józef, zarobnik, l. 53, na raka.

Lwów dnia 22 lutego 1881.

Służba ekspedycyjna
Wielkich Magazynów Printemps
została zorganizowaną
Nadsyłać z żądaniami jak dawniej wszystkie listy do P. **Jules JALUZOT**, w Paryżu
(2809 1—?)

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 21 kwietnia 1881.

	płacą (waluta austr.) zł. ct.	żądają (waluta austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	279 25	282 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	180 25	183 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300 —	304 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255 —	258 —
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 40	101 40
„ „ „ 4 pr. w. a.	94 25	95 25
„ „ „ 5 pr. okresowe	100 40	101 40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 30	104 30
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100 75	100 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102 —	104 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100 60	101 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101 —	102 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102 75	104 25
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 —
„ „ Stanisławowa	23 —	25 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 46	5 56
Dukat cesarski	5 48	5 58
Napoleondor	9 30	9 40
Półimperyał	9 56	9 66
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 19	1 21
100 marek niemieckich	57 30	58 15
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	[illegible] 25	100 —

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 19 kwietnia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa:		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.90	78.05
luty-sierpień	77 80	77.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.65	78.80
kwiecień-październik	78.65	78 80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.—	122.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.80	133.40
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.75	134.25
„ „ 1864 po 100 zł.	176.75	177.25
„ „ 1864 po 50 zł.	174.50	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	143.75
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.05	94.20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	98.—	99.—
Galicyi	101.—	100.50
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.—	97.50
Węgier	98.—	98.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	134.75	135.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	316.50	316.75
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	785.—	795.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	827.—	829.—
Kol. Albrechta a 300 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	578.—	580.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	208.50	209.—
Kol. Presz w-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2350.—	2355.—
Kol. [illegible]	[illegible]83 25	283.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	182.50	183.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	314.50	315.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114.50	114.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.—	167.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.25	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.70	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	100.—	—.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	94.50
„ „ „ „ „ po 5 proct.	100.80	101.30
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.80	101.30
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.75	104.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102 75	102.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.75	102.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.25	92.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.50	—.
„ „ „ „ II emisyi	104.25	104.75
„ „ „ „ III. „	104.—	—.—
„ „ „ „ IV. „	103.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.25	95.75
z r. 1867	100.25	—.—
z r. 1868	96.75	97.25
z r. 1872	95.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	93 30	93.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.50	184.—
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk.	106.75	107.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	44.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.25	40.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.75	51 75
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31.50	32.50
Windischgratza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.85	118.—
Paryż za 100 fr.	46.55	46.55

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.54.—	5.56.—
„ pełnej wagi	5.55.—	5.57.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.31.—	9.31 50
Rossyjski imperyał	9.61.—	9.63.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 21 kwietnia 1881.

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	77	30
„ „ „ w srebrze	78	25
Renta w złocie	94	40
Losy pożyczki z roku 1860	132	75
Akcye banku austro-węgierskiego	827	—
„ „ kredytowego	318	50
Londyn	118	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	33
Dukat cesarski men.	5	55
100 marek niemieckich	57	60

Dziennik Urzędowy.

(2926 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 576. C. k. sąd powiatowy w Zbarażu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 800 zł. a. w., a względnie niezapłaconej jeszcze reszty 644 zł. 5 cnt. a. w. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Kredit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w 3 terminach: dnia 12go maja, 20go czerwca i 25go lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna licytacya realności dłużników Kazimierza i Magdaleny Kraśnickich, pod l. k. 322 w Stryjówce w powiecie Zbarazkim położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 1800 zł. w. a. a wadyum 180 zł. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Zbaraż dnia 8 lutego 1881.

(2931 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2774 Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Strycharskiego w kwocie 100 zł. z pn. po odtrąceniu już wyegzekwowanej kwoty 47 zł. 50 ct. w. a. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 52 w Ostrowie położonej, dłużniczki Agnieszki Strycharskiej własnej w dniu 30 maja 1881, w dniu 28 czerwca 1881 i w dniu 29 lipca 1881 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 551 zł w. a. wyprowadzona, zakład wynosi 56 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, być przejrzane w tusądowej registraturze.

Przemyśl 6 marca 1881

(2835 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 8547. Podaje się niniejszem do ogólnej wiadomości, że konkurs, z mocy uchwały c. k. sądu powiatowego w Krakowie z dnia 11 listopada 1877 Nr. 30105 na majątek tutejszej firmy handlowej Reich & Westreich otwarty, uchwałą tutejszego sądu z dnia 9 kwietnia 1881 Nr. 8547 uznany został za ukończony.

Kraków 9 kwietnia 1881.

(2874 1—3) **Edykt.**

L. 11114. Wsprawie egekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Tomaszowi Chodorowi o 200 zł. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 9 czerwca, 7 lipca i 4 sierpnia 1881, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 77 w Żarkach położonej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy
Chrzanów 25 stycznia 1881.

(2852 1—3) **Edykt.**

L. 8694. Dnia 9 i 23 sierpnia i 6 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 90 w Krzeszowicach położonej, Wojciecha Lorenca własnej.

Wadyum wynosi 197 zł, cena wywołania 1970 zł.

Reszta warunków w sądzie tymże do przejrzenia.

Krzeszowice 13 marca 1881.

(2873 1—3) **Edykt.**

L. 233. Zawiadamia się Józefa Csaka z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu wniósł lwowski zakład kredytowy włościański na dniu 19go sierpnia 1880 do l. 6657 pozew egzekucyjny o 100 zł. w załatwieniu którego wydany został nakaz płatniczy z dnia 20 września 1880 do l. 6657, tudzież że dla niego ustanowiony został kurator w osobie Tytusa Bujnowskiego zastępcy notaryusza w Brzesku, z którym wytoczony spór przeprowadzonym będzie.

C. k. sąd powiatowy
Brzesko dnia 26 stycznia 1881.

(2847 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 320. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uchwałą z dnia 29 grudnia 1880 l. 15327 uznał Eliasza Wsiutę gospodarza z Wiązownicy marnotrawcą, a tutejszy sąd ustanowił dla niego kuratora w osobie Jurka Wasiuty.

C. k. sąd powiatowy
Sieniawa dnia 6 marca 1881.

(2849 1—3) **Edykt.**

L. 1617. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Stefanowi Pachulicz pto 98 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 31 maja, 30 czerwca, i 29 lipca 1881, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 55 rep. 76 w Bebroce położonej z tem, że na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 200 zł. w. a.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 11 marca 1881.

L. 3690. (2946 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W myśl reskryptu Wysokiego Ministerstwa z 4 b. m. l. 4610 ogłasza się niniejszem konkurs na trzy posady nauczycieli:

1) nauczyciela filologii klasycznej,

2) nauczyciela filogii klasycznej i języka niemieckiego, i

3) nauczyciela historyi i geografii

w gimnazyum Sanockiem, które na mocy Najwyższego postanowienia z 16 listopada 1880 przechodzi na etat funduszu naukowego z dniem 1 września b. r.

Do każdej z tych posad jest przywiązaną płaca 1000 złr. i dodatek aktywalny 200 złr. w. a

Kandydaci, ubiegający się o te posady mają wnieść podania, zaopatrzone potrzebnemi dokumentami, za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi napóźniej do dnia 15go maja b. r.

We Lwowie dnia 13 kwietnia 1881

(2925 1—3) **Edykt**

L. 5641. Dnia 16 maja, 13 czerwca, i dnia 18 lipca 1881, o godz. 10 rano w B. Nr. 5 odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż kawałka pola do l. 153 na liszniańskich w Drohobyczu położonego, ciała tabularnego niestanowiącego w sprawie [illegible]eryi Wałagorej przeciw nieobjętej masie spadkowej Maryi Drakunowej o 150 zł. w. a.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt ocenienia wolno w sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Drohobycz 24 marca 1881.

(2856 1—3) **Edykt**

L 9046. W dniach 30 sierpnia, 13 i 20 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. hip. 62 w Lgecie położonej, masy spadkowej Mateusza Rozmusa własnej.

Wadyum wynosi 18 złr.

Cena wywołania 180 złr.

Reszta warunków w tymże sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 24 marca 1881.

(2853 1—3) **Edykt.**

L. 8437. W dniu 16, 29 sierpnia 13 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 229 w Krzeszowicach położonej Józefa i Wiktoryi Molikow własnej.

Wadyum wynosi 40 złr.

Cena wywołania 400 złr.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 26 lutego 1881.

(2927) **Ogłoszenie.**

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

L. 3944. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał spraw drukowych orzekł na podstawie §§ 489, 493 ust. kar. wskutek wniosku c. k. Prokuratoryi Państwa, że treść artykułu umieszczonego w numerze 16 czasopisma „San“ z dnia 17 kwietnia 1881 pod napisem „Nihilizm czy ruch postępowy“ od słów „zbrodnia tylko zbrodnię urodzić może“ aż do słów „domagając się wolności dla narodu“ zawiera w sobie istotę czynu zbrodni zakłócenia publicznej spokojności w § 66 u. k. określonej, tudzież wykroczenia w § 305 u. k. przewidzianego, że zatem konfiskata tego numeru czasopisma „San“ jest usprawiedliwiona, i że dalsze rozpowszechnienie treści inkryminowanego artykułu jest wzbronionem.

Przemyśl 19 kwietnia 1881.

(2947) **Ogłoszenie.**

L. 1762. C. k. sąd powiatowy zawiadamia, iż akta dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gminy „Ostapie“ do powszechnego przejrzenia w tutejszym sądzie złożone zostają.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do 29 kwietnia 1881, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Grzymałów 20 kwietnia 1881.

(2890 2—3) **Edykt.**

L. 7560. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktu tutejszosądowego z dnia 30 grudnia 1879 l. 31730 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych.

1. Zaszków w okręgu c. k. sądu powiatowego m. del. Sek. II. we Lwowie.
2. Stradcze
3. Wroców w okręgu c. k. sądu pow. w Janowie.
4. Humieniec w okręgu c. k. sądu pow. w Szczercu.
5. Winniki
6. Zachodni ogród w Winnikach
7. Wschodni ogród w Winnikach (ciała tabularne 5, 6, 7 położone są w gminie katastralnej Winniki Weinbergen) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Winnikach.
8. Smolin
9. Kolonia Smolin
10. Jamnica (ciała tabularne 8, 9, 10 położone są w gminie katast. Smolin) w okręgu c. k. sądu powiat. w Niemirowie.
11. Hohołów w okręgu c. k. sądu pow. w Sokalu.
12. Wierzbowiec w okręgu c. k. sądu pow. w Kossowie.
13. Hnatkowice
14. Kosienice
15. Krowniki w okręgu c. k. sądu powiatowego m. d. w Przemyślu.
16. Rokietnica górna z folwarkiem Dutkówka.
17. Rokietnica dolna (ciała tabularne 16, 17 położone są w gminie katastr. Rokietnica.)
18. Rozwienica w okręgu c. k. sądu pow. w Jarosławiu.
19. Aksmanice
20. Kłokowice w okręgu c. k. sądu pow. w Niżankowicach.
21. Raczkowa I. część
22. Raczkowa II. część (ciała tabularne 21, 22 są położone w gminie katastr. Raczkowa) w okręgu c. k. sądu powiatowego w Sanoku.
23. Manasterzec w okręgu c. k. sądu pow. w Lisku.
24. Część Waniowice dom. 55 pag. 295 Siemiakowa i Siemiacz wska.
25. Część Waniowice dom. 78 pag. 361
26. Część Waniowice dom. 78 pag 365
27. Waniowice dom. 70 pag. 298 (ciała tabularne 24, 25, 26, 27 położone są w gminie katastr. Waniowice).
28. Głęboka w okręgu c. k. sądu pow. m. d. w Samborze.
29. Niechowice
30. Austerya w Niechowicach (ciała tabularne 29, 30 położone są w gminie katastralnej Niechowice)
31. Koropuż
32. Szeptyce w okręgu c. k. sądu pow. w Rudkach.
33. Uhełna
34. Hama (ciała tabularne 33, 34 położone są w gminie katastr. Uhełna) w okręgu c. k. sądu pow. w Stryju.
35. Malechow
36. Malechow część (ciała tabularne 35, 36 położone są w gminie katastr. Malechów w okręgu c. k. sądu powiatowego w Mikołajowie)
37. Dolczka czyli Dołżka dom. 18 pag. 202,
38. Dołżka górna dom. 503 pag. 415
39. Majętność „Proboszczówka" dom. 503 pag. 213 (ciała tabularne 37, 38, 39 położone są w gminie katastr. Dołżka) w okręgu c. k. sądu pow. w Wojniłowie.
40. Pochówka
41. Iwznikówka w okręgu c. k. sądu pow. w Bohorodczanach.
42. Zastawie
43. Baworów
44. Proczowa
45. Smolanka w okręgu c. k. sądu pow. w Mikulińcach.
46. Krzywe
47. Horodnica
48. Zarebki królewskie w okręgu c. k. sądu pow. w Skałacie.
49. Berezowica mała
50. Zarubińce
51. Kapuścińce
52. Lisiczyńce
53. Romanowe sioło część „Mazurówka" czyli „Czołhanszczyzna"
54. Romanowe sioło część „Nopojewszczyzna" czyli „Bajki"
55. Romanowe sioło część „Hilarówka" (ciała tabularne 53, 54, 55 położone są w gminie katastr. Romanowe sioło) w okręgu c. k. sądu powiatow. w Zbarażu.
56. Hucisko brodzkie
57. Wołochy w okręgu c.k. sądu pow. w Brodach.
58. Szołomyja
59. Staresioło w okręgu c. k. sądu pow. w Bóbrce.
60. Fraga w gminie kat. Fraga położone w okręgu c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

II. dla mniejszych posiadłości w gminach katastralnych

1. Zaszków podlegających c.k. sądowi powiatowemu miejsko delegow. Sek. II. we Lwowie.
2. Stradcze
3. Wroców podlegających c. k. sądowi pow. w Janowie.
4. Humieniec podlegających c. k. sądowi pow. w Szczercu.
5. Winniki-Weinbergen podlegających ck. sądowi pow. w Winnikach.
6. Smolin podlegających c. k. sądowi powiat. w Niemirowie.
7. Hhohołów podlegających c. k. sądowi pow. w Sokalu.
8. Wierzbowiec podlegających c. k. sądowi pow. Kossowie.
9. Hnatkowice
10. Kosienice
11. Krowniki podlegających c. k. sądowi pow. miej. del. w Przemyślu.
12. Rokietnica
13. Rozwienica podlegających c. k. sądowi pow. w Jarosławiu.
14. Aksmanice
15. Kłokowice podlegających c. k. sądowi pow. Niżankowicach.
16. Raczkowa podlegających c. k. sądowi pow. w Sanoku.
17. Manasterzec podlegających c. k sądowi pow. Lisku.
18. Waniowice
19. Głęboka podlegających c. k. sądowi pow. m. d. w Samborze.
20. Niechowice
21. Koropuż
22. Szeptyce podlegających c. k. sądowi pow. w Rudkach.
23. Uhełna podlegających c. k. sądowi pow. w Stryju.
24. Małechów podlegających ck. sądowi pow. w Mikołajowie.
25. Dołżka podlegających c. k. sądowi pow. w Wojniłowie.
26. Pochówka
27. Iwanówka podlegających c. k. sądowi pow. w Bohorodczanach.
28. Zastawie
29. Baworów
30. Proczowa
31. Smolanka podlegających c. k. sądowi powiat. w Mikulińcach.
32. Krzywe z miejscowością Malinówka.
33. Horodnica
34. Zarebki królewskie
35. Zarebki szlacheckie podlegających c. sądowi powiatowemu w Skałacie.
36. Berezowica mała
37. Zarubińce
38. Kapuśińce
39. Lisiczyńce
40. Romanowe sioło podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu.
41. Hucisko brodzkie
42. Wołochy z miejscowością Huta nowa podlegających c. k. sądowi powiat. w Brodach.
43. Szołomyja
44. Staresioło podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Bóbrce i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 marca 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr 96 Dz. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, aż by swe zarzuty najdalej do dnia 1 stycznia 1882 a to co do majętności tabularnych pod I 1 do 12 do c. k. sądu krajowego w sprawach cywilnych we Lwowie, pod I 13 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi, pod I 14 do 24 do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 25 do 40 do c. k. sądu obwodowego w Samborze, pod I 41 do 42 do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie, pod I 43 do 56 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu, pod I 57 do 61 do c k. sądu obwodowego w Złoczowie, zaś co do posiadłości pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Lwów dnia 29 marca 1881.

(2839 2—3) **Edykt.**

L. 1417. Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Salamona Józefa dw. im. Prostak, iż w sprawie egzekucyjnej c. k uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw niemu o zapłacenie dwóch rat pożyczkowych po 51 zł. 3 ct. w. a. i reszty kapitału w ilości 602 zł. 34 ct. w. a. z pn. dla niego kuratora w osobie adw. Dra Henryka Finkelsteina ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy.

Brzeżany dnia 28 lutego 1881.

(2872 2—3) **Edykt.**

L. 4026. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadam a Jana Gumowskiego, z miejsca pobytu nieznanego że Przemyska kasa oszczędności przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej 1.100 zł. prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 13 kwietnia 1881 l. 4026 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw. Dra Czajkowskiego z zastępstwem p. adw. Dra Łużeckiego i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 13 kwietnia 1881.

(2907 2—3) **Edykt.**

L. 914|81. C k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 45 zł. 76 ct. z pn. przez zakład Kredytowy Włościański we Lwowie przeciw spadkobiercom ś. p. Michała Klimkowicza wywalczonej przedsięweznie w tusądowej kancelaryi w dniach 12 maja, 23 cz rwca i 4 sierpnia 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 92 w Porsznie w starostwie Lwowskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 400 zł., zadkład wynosi 40 zł. Na pierwszych dniach dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej jednakże tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, która pokryje wierzytelności na tej realności ciężące a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających, termin na 4 sierpnia 1881 o godzinie 3 popołudniu. Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 15 marca 1881.

(2908 2—3) **Edykt.**

L. 7505. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Szojły Werimana w kwocie 99 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż niewydzielonej ¼ części realności pod lk. 9 w Byhuli nowej położonej z ciała tabularnego niestanowiącej Tymka Horaha własnej, dnia 11 maja, 14 czerwca i 14 lipca 1881 każdym razem o 10 godz. rano z tem nadmienieniem że na dwoch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zać na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywoławeczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 153 złr., wadyum wynosi 15 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Trembowla 28 stycznia 1881.

(2896 2—3) **Konkurs.**

L. 2045. Przy sądzie obwodowym w Tarnowie opróżnione zostały dwie posady dozorców więźniów z roczną płacą 300 zł. dodatkiem aktywalnym 25% i umundurowaniem.

Podania o te lub inne przy sądach kolegialnych opróżnić się mogące posady dozorców więźniów w mysl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 26 kwietnia 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 16 kwietnia 1881

(2917 2—3) **Konkurs.**

L. 6997. Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Stratynie w starostwie Rochatyńskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 złr. z rocznemi poborami: płace 150 zł.. ryczałtu kancelaryjnego 40 zł. i ryczałtu 250 zł, za utrzymywanie pieszego posłańca do Robatyna i napowrót.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1881.

(2920 1—3) **Konkurs.**

L. 7028 Na posadę c. k. ekspedyenta pocztowego w Kurowicach w starostwie Przemyślańskiem za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznemi poborami płacy 150 złr. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. krajow. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1881.

(2915 2—3) **Edykt.**

L. 5948. C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Arona Leiby Edrstein o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 895 i 766 w Kałuszu w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonych, składających się z parcel katastralnych 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341 z 7185 na których dom murowany l. k 895 jakoteż dom drewniany lk. 766 oznaczone się znajdują, c. k. sądowi powiatowemu w Kałuszu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie powiatowym przejrzanym być może, a od dnia 1 sierpnia 1881 za księgę gruntową uważanym będzie; równie oznajmia się, że od dnia, począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości jako nowa ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) Już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności, lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu swoje oznajmienie do dnia 31 grudnia 1881 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających rozszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmieni, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 15 marca 1881.

(2840 2—3) **Edykt.**

L 831. C. k sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia, iż na zaspokojenie wierzytelności Gustawa Raaba w kwocie 330 zł. z pn. odbędzie się w sądzie licytacyjna sprzedaż realności dłużników Natana i Simie Schäfferów własnej, pod l. k. 6 w Jarosławiu położonej, w dniach 3 czerwca, 8 lipca i 12 sierpnia 1881.

Wadyum 140 złr., cena wywołania 1400 zł.

Bliższe warunki, akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Jarosław 20 marca 1881.

(2904 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 577. Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego mianował na mocy §. 301 prc. kar. dla drugiej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku bieżącym przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu Prezydenta sądu tegoż Luciliana Kryniekiego Przewodniczącym, a c k. radców sądów krajowych Jana Strumieńskiego, Emila Nemethy, Karola Porschinskiego i Kajetana Kopacza zastępcami przewodniczącego sądu przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się w dniu 7 czerwca 1881 o godzinie 8 przed południem.

Prezydent c k. sądu obwodowego.

Tarnopol dnia 16 kwietnia 1881.

(2893 2—3) **Edykt.**

L. 6785. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi Mojżesza Reitzesa w kwocie 400 zł. w. a. z pn. przymusową publiczną licytacyę.

I. Realności pod l. k. 159 d.|170 n. na przedmieściu Zadwornem w Drohobyczu położonej, dłużnika Stefana Fluuta własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej i jednej połowy z połowy pręta pola z realności pod l. k. 126 d.|53 a w Zadwornem przedmieściu w Drohobyczu położonej, ciało tabularne stanowiącej, a w powyższej części ut. Dom. Zadworne T. II p. 231 n. 7 haer. własność egzekuta Stefana Fluuta stanowiącej z wyznaczeniem terminów na dzień 1 czerwca, 1 lipca, i 1 sierpnia 1881, zawsze o godzinie 9 rano i zawiadamia o tem nieznanych wierzycieli hipotecznych z tem, iż ustanowiono dla nich kuratorem tutejszego adwokata p. Dra Łopuszańskiego z substytucyą p. Dra Gelehrtera.

Cenę wywołania stanowi:

I. Dla realności pod l. k. 159 d.|170 n. wartość jej szacunkowa 715 zł. w. a.

II. Dla połowy z połowy pręta z realności pod l. k. 126 d.|53 n. wartość szacunkowa 100 zł. w. a.

Wadyum zaś 10 pr tych sum.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i protokoły ocenienia można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Drohobycz dnia 2 kwienia 1881.

(2844 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2356. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 100 złr. a względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 29 kwietnia dnia 30 maja i 30 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Stanisława i Dośce Krychów pod l. k. 231, 141, 158, 127 powiecie Podhajeckim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego

Cena wywołania wynosi 250 złr.

Wadyum 25 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych. mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce 16 marca 1881.

(2842 3—3) **Obwieszczenie.**

L 2355. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 100 złr. a względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 29 kwietnia, dnia 30 maja i 30 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Iwana i Maryi Grochów pod l. k. 39 w Haliczu powiecie Podhajeckim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych, mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce 16 marca 1881.

(2843 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2352. C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, ze celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 400 złr. a względnie niespłaconej jeszcze reszty odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego Ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 29 kwietnia, dnia 30 maja i 30 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużników Jakima Bardys pod l. k. 12 w Michałowie powiecie Podhajeckim położonej niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 700 złr.

Wadyum 70 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Podhajce 16 marca 1881.

(2841 3—3) **Edykt.**

L. 2125. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności Antoniego Matusiaka w Bulowicach pod l. k. 149 położonej na pokrycie pretensyi ks. Józefa Bagiera w sumie 65 złr. z pn. w sądzie w 3 terminach, w dniach 16 maja, 18 czerwca i 11 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 552 złr. 55 ct. Wadyum 55 złr. 25 ½ ct.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono Kazimierza Gajskiego w Kętach.

Kęty 10 kwietnia 1881.

(2845 3—3) **Edykt.**

L. 1281. W dniu 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. k. 280/88 w Radomyślu należącej do masy rozbiorowej Jędrzeja i Maryanny Wolińskich.

Cena szacunkowa wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

O rozpisaniu licytacyi otrzymują zawiadomienie c. k. urząd podatkowy w Mielcu c. k. Prokuratoryą Skarbu we Lwowie, Hersch Neustadt w Radomyślu, Abraham Szaja w Radomyślu, Alter Forscher w Wiśniezu, komisarz konkursowy, oraz wszyscy wierzyciele, którzyby przed otwarciem konkursu prawa zastawu uzyskali, a którymby z jakiegobądź powodu uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora, którego się w osobie Jode Stieglitza ustanawia, tudzież przez edykt.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 19 marca 1881.

(2846 3—3) **Edykt.**

L. 1280. W dniu 28 kwietnia 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym relicytacya realności pod l. k. 79 w Zdżarcu należącej do masy rozbiorowej Jędrzeja i Maryanny Wolińskich.

Cena szacunkowa wynosi 140 złr.

Wadyum 14 złr.

Bliższe warunki licytacyjne inwentarz masy konkursowej obejmujący akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c k. sądu powiatowego w Radomyślu.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się c. k. urząd podatkowy w Mielcu, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, komisarza konkursowego oraz wszystkich wierzycieli, którzyby przed otwarciem konkursu prawa zastawu uzyskali a którymby z jakiegokolwiekbądź powodu uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła do rąk kuratora, którego się w osobie Judy Stieglitza ustanawia tudzież przez edykta.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl dnia 19 marca 1881.

(2876 3—3) **Edykt.**

L. 1065. C. k. sąd powiatowy w Gorlicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 26 kwietnia, 27go maja i 23 czerwca 1881 odbędzie się w gmachu sądowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 100 subr. 51 w Luźny położonej, Jana i Maryanny Niemasików własnej a to na zaspokojenie pretensyi Jana Dutkiewicza w kwocie 76 złr. z pn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 330 złr.

Wadyum 33 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, akty opisania i oszacowania można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Gorlice 9 marca 1881.

(2838 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 730. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi Abrahama Dawida Schreiera w kwocie 170 zł. 50 ct. w. a. z pn. publiczną relicytacyę realności Andrunia Kozoriza pod l. k. 104 w Bohorodczanach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w dwóch terminach t. j. na dzień 13 maja i 17 czerwca 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowem, na których rzeczona realność, tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 450 zł

Wadyum wynosi 45 zł.

Bliższe warunki licytacyi w registraturze sądowej przejrzeć można.

Gdyby zaś nikt po tej cenie realności tej nie chciał nabyć, naówczas przed ustanowieniem trzeciego termina licytacyjnego powołuje się wszystkich wierzycieli realnych na dzień 30 czerwca 1881 godzinę 10 z rana, celem przesłuchania po myśli § 148 postępowania sądowego.

Bohorodczany dnia 19 lutego 1881.

(2883 3—3) L. 13671.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacyi Eliasza i Róży Horeckich o rocznych 100 zł. w. a. ogłasza się niniejszem konkurs. Stypendyum to przeznaczone jest dla uczniów, którzy uczęszczają do szkół publicznych w ruskich częściach Galicyi.

Pierwszeństwo przed innemi służy sierotom po księżach obrządku grecko katolickiego, Lwowskiej dyecezyi metropolitalnej, a w braku takich kandydatów, synom ubogich rodziców świeckich obrządku gr. kat. z powyższej dyecezyi.

Prawo nadawania stypendyum służy gr. kat. Konsystorzowi metropolitalnemu we Lwowie, jednak z zastrzeżeniem zatwierdzenia c. k. Namiestnictwa.

Kandydaci o stypendyum winni wnieść podania swoje na ręce dyrekcyi zakładu, do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego, najdalej do 15 maja b. r. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 12 kwietnia 1881.

(2879 3—3) **Edykt.**

L. 854. Podaje się do publicznej wiadomości, że w terminach 27 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1881, zawsze o godzinie 9tej przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna licytacya należących do realności pod l. 81 w Staninie, zabudowań mieszkalnych i gospodarczych należących do masy leżącej ś. p. Anastazyi Cioiura, celem ściągnienia dłużnej sumy 115 zł. z pn. na rzecz Mikołaja Bielańskiego.

Cena wywołania 180 zł.

Wadyum 18 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Radziechów 28 marca 1881.

(2884 3—3) **Konkurs.**

L. 2708. Posada adjunkta kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Tarnopolu, lub w razie przeniesienia przy innym sądzie obwodowym w Galicyi wschodniej z poborami X klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie adstruowane podania do 15 maja 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu.

Lwów 17 kwietnia 1881.

(2864 3—3) **Ogłoszenie.**

L 762. Ze strony ck. sądu powiatowego w Obertynie podaje się do publicznej wiadomości, że do wydobycia dłużnej sumy 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 476 w Nstrebówce położonej, Hrycia Ławryniuka własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz c. k. upr. galic. banku kredytowego włościańskiego we Lwowie i wyznacza się termin na dzień 7 czerwca 1881, dzień 7 lipca 1881 i dzień 9 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 9 rano w budynku sądowym w Obertynie a to z tem, że przy pierwszem i drugim terminie ta realność za lub wyżej ceny szacunkowej na 300 zł. oznaczonej, przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe szczegóły tej sprzedaży i warunki mogą chęć kupienia mający w tu sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Obertyn 14 lutego 1881.

(2850 3—3) **Edykt.**

L. 1942. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom po ś. p. Michale Matyszowskim, Mykiecie, Teresie i Kasi Matyszowskim w zastępstwie kuratora Iwana Syhlanik pto. 150 zł w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 25 maja, 27 czerwca i 27 lipca 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 19 rep. 31 w Dniestrzyku dubowym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej szprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł. wadyum 10% tejże.

Reszta warunków licztacyjnych w Registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Turka dnia 22 marca 1881.

(2886 3—3) **Edykt.**

L. 11424. C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia wszystkich wierzycieli masy rozbiurowej Berla Singer przeciw któremu uchwałą z dnia 23 listopada 1880 L. 52824 konkurs do majątku Berla Singera otworzono, iż do wyboru zarządcy masy rozbiorowej i wydziału wierzycieli ponowny termin na dniu 6 maja 1881 o godzinie 11 z rana, zaś do uznania płynności, i oznaczenia praw pierszeństwa zgłoszonych pretensyj termin na dzień 20 maja 1881 o godzinie 11 z rana wyznaczony został, na którym wierzyciele stanąć, i w biurze komisarza konkursowego radcy Vrabetz zgłosić się mają.

Lwów 9 kwietnia 1881.

(2837 —3) **Edykt.**

L. 984. C. k. sąd pow. deleg. miejski Tarnowski ogłasza, iż dozwolona przez sąd Dąbrowski w sprawie tamtejszej kasy zbiorowo sierocińskiej pko Józefowi Chołocie lub Hłoście pto 88 zł. 87 ct. z pn. odbędzie się dnia 16 maja, 17 czerwca, i 18 lipca 1881, o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności dłużnika pod l. 8 w Targowisku położonej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 290 zł.

Wadyum wynosi 29 zł.

Dalsze warunki z protokołem zajęcia i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tarnów dnia 15 marca 1881.

(2836 3—3) **Edykt.**

L. 5168. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie kwot 45 zł. 75 zł. i 75 zł. odbędzie się na rzecz Małgorzaty Gałązkowej egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 8 w Zastowie położonej, Piotra Rożka własnej, w drodze publicznej licytacyi w trzech terminach: dnia 30 maja, 4 lipca, i 8 sierpnia 1881, każdym razem o 10 z rana.

Cena wywołania wynosi 3540 zł.

Wadyum 354 zł.

Resztę warunków, wykaz hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze

Do ułożenia warunków ulatwiających wyznacza się termin na 12 września 1881 o 10 rano.

Kraków 5 marca 1881.

(2870 3—3) **Edykt.**

L. 5114. W sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego pko. Józefowi Paleniowi pto. 140 zł. 64 ct wa. z pn odbędzie się w tutejszym ck. Sądzie w dniach 16 Maja, 20 czerwca, i 25 lipca 1881, zawsze o 11 zrana egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod lk. 64 sub. 60 w Dąbrówce położonej.

Za cenę wywołania stanowi się sumę 350 zł. wa, poniżej której realność ta dopiero na trzecim terminie sprzedaną być może.

Wadyum wynosi 10%, ceny wywołania tj. kwotę 35 zł. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w ts. registraturze.

Ulanów 20 lutego 1881.

(2552 3—3) **Edykt.**

L. 4208. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości mniejszych (nietabularnych) położonych w następujących gminach katastralnych:

Radziszów i Bysina, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Brody w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi;

Radziechów w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Włosienica w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;

Biesiadki i Brzesko w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;

Karniowice, Kobylany i Więckowice, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Kryży i Niecieeza w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Tarnowie;

Brzezówka, Lazy i Glinik niemiecki w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Żyraków, Straszęcin i Grabiny w okręgu sądu powiatowego w Dębicy;

Podoie w okręgu sądu powiatowego w Radomyślu;

Okonin w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

Nieczajna w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowy;

Siennów, Siedleczka i Hadle Kańczudzkie w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Kosina w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Rudna wielka z miejscowością Pogwizdów w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Staniszewskie w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Knapy z miejscowościami Smykle i Durdy w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Cisowlas w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Łyczana w okręgu sądu powiatowego w Ciężkowicach;

Rzepiennik biskupi, Długie i Nieznajowa w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach; otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 23 października 1879 l. 15 177 do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31go grudnia 1880 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonej księdze uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe sprzeciwy w czasokresie do dnia 30 listopada 1881 włącznie, w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przy tem, iż termin powyższy nie może być przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 18 marca 1881.

(2895 2—3) **Edykt.**

L. 1255. Podaje się do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 48 złr., 136 zł., 124 złr. i 112 zł. w. a. z pn. sprzedaną zostanie realność pod l. 36 w Witkowie nowym położona Heni Perla własna na rzecz Piotra i Maryi Wiączkowskich w terminach 11 maja, 14 czerwca i 13 lipca 1881 zawsze o godzinie 3 popołudniu w urzędzie gminnym w Witkowie nowym.

Cena wywołania 900 złr.

Wadyum 90 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. ki sąd powiatowy.

Radziechów dnia 19 marca 1881.

(2793 2—3) **Edykt.**

L 12804. C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że Petro Łasytczuk z Zabiego został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyji z dnia 26 sierpnia 1880 l. 8098 za marnotrawcę uznany i kuratorem dla niego Andrija Mameczuka ustanowiono.

Kosów 29 listopada 1880.

(2924 1—3) **Edykt.**

L. 8667. C. k. sąd powiatowy w Busku ogłasza niniejszem, iż Walenty Małko gospodarz z Buska za marnotrawcę uznany, i temuż Jan Petecki gospodarz z Buska za kuratora uznany został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk dnia 30 grudnia 1880.

(2923 1—3) **Edykt.**

L. 4894. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 28555 zł. 90 ct. w. a. z pn. na rzecz galic akc Banku hipotecznego odbędzie się dnia 27 maja, 1 lipca, 5 sierpnia 1881, o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Łazara Garfeina w Tarnopolu pod l. 301/178 168/179 169/180 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych trzech terminach sprzedaną nie będzie 74.256 zł. w. a.

Wadyum 7425 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po 24 stycznia 1881, prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum P. adwokata Dra Horowitza a zastępcą tegoż P. adwokata Dra Axelrada.

Tarnopol 11 kwietnia 1881.

(2934 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4395. Dnia 4 maja 1881 tudzież dnia 1 czerwca 1881 i na dniu 22 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano sprzedaną zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę realność pod l 88 w Mostach wielkich na Sokalskiem przedmieściu położona, ciała tabularnego niestanowiąca, dłużnika Onufrego Ileczka własna, celem wydobycia przyznanej Izraelowi Grünwald kwoty 44 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 190 złr.

Wadyum 19 złr.

Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. sąd powiatowy.

Mosty wielkie dnia 12 stycznia 1881.

(2933 1—3) **Edykt.**

L. 1976. C. k. sąd powiatowy w Kutach, podaje do powszechnej wiadomości, że w dniach 12 maja 1881, 17 czerwca 1881 i 20 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tusądowem zabudowanin dozwolona uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 12 września 1878 l. 8238 na rzecz Berla Szattnera, celem wydobycia kwoty 180 złr. w. a. z pn., egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 17 w Słobudce położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, do Łesia Czepyhy należącej.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 320 złr. w. a. zaś zakład wynosi kwotę 32 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i oszacowania realności tej mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Kuty dnia 4 kwietnia 1880.

(2930 1—3) **Edykt.**

L. 2973. C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu uwiadamia niniejszym edyktem z miejsca pobytu nieznaną Fanny Müller, że gmina miasta Przemyśla wniosła przeciw niej pozew o rumacyę dóbr Kruhela wielkiego i zapłacenie czynszu 25 złr., 175 złr., 175 złr. i 175 złr. w załatwieniu którego to pozwu termin do rozprawy sumarycznej na dzień 19 maja 1881 o 10 godzinie rano wyznaczony został.

Oraz ustanowił sąd dla Fanny Müller kurat ra w osobie tutejszego adwokata p. Felsztyńskiego z substytucyą p. adw. Dr. Tarnawskiego i wzywa nin ejszem zapozwaną aby w należytym czasie osobiście stanęł, lub potrzebne środki obrony ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Przemyśl 27 lutego 1881.

(2937 1—3) **Konkurs.**

L. 2971. Posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi z przynależnem poborem przy c. k. sądzie powiatowym w

1) Cieszanowie,
2) Niżankowicach,
3) Bursztynie,

ewentualnie posada zwykłego kancelisty przy innym sądzie powiatowym lub kolegialny u Galicyi wschodniej jest do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla ksiąg gruntowych wniosą podania swe z wykazem uzdolnienia w myśl rozporządzenia ministerstwa z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 dz. p. p. do prowadzenia ksiąg hipotecznych a to co do posady ad 1 do Prezydyum sądu krajowego we Lwowie, ad 2 do Prezydyum sądu obwodowego w Przemyślu ad 3 do Prezydyum sądu obwodowego w Złoczowie najdalej do końca maja 1881.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. u. p. ukwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla ksiąg gruntowych przed innemi kandydatami tylko o tyle uwzględnieni być mogą o ile zarazem uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozporządzenia ministerstwa z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 dz. p. p. wykażą.

Lwów 20 kwietnia 1881.

(2932 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6516 Dnia 30 maja, i dnia 1 lipca 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności wiejskiej pod l. 14 w Sierakowie położonej, ciała tabularnego niemającej, egzekuta Jakób Głusia własnej, na zaspokojenie pretensyi Piotra Szybowskiego pto. 1000 zł. w. a.

Cena wywołania wynosi 2070 zł.

Wadyum 207 zł. w. a.

W razie nieotrzymania ceny wywołania na powyższych terminach, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 1 lipca 1881 o godzinie 3½ po południu.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce 20 stycznia 1881

(2848 1—3) **Edykt.**

L. 2132. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem Mikołaja Masaneckiego z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw niemu pto. 98 zł. w. a. z pn. ustanowił dla nieobecnego egzeku a kuratora w osobie Jacka Kiselyczaka, któremu tenże na t rminie dnia 14 czerwca 1881, o godzinie 9 przed południem wyznaczonym względem oświadczenia się co do słuszności i płynności pretensyi przez egzekucyę prowadzącą Dyrekcyę, polikwidowanej potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie wybrać i o tem tutejszy sąd zawiadomić ma, gdyż inaczej złe skutki ztąd wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Turka dnia 27 marca 1881.

(2851 1—3) **Edykt.**

L. 8169. Dnia 16 sierpnia, 6 i 20 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l 160 w Woli Filipowskiej położonej Szymona Tomczyka własnej.

Wadyum wynosi 61 zł.

Cena wywołania 615 złr.

Reszta warunków w tymże sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 26 lutego 1881.

(2941) **Ogłoszenie.**

L. 6188. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spr. k. i §. 37 u.p., że treść artykułu umieszczonego w dodatku do czasopisma „Gazety Narodowej" Nr. 87 z dnia 5 kwietnia 1881 pod napisem: „Memorandum wręczone Papieżowi Leonowi XIII. w ustępach od słów „Chodzi tu o sprawę" do słów: „zmartwychstania chwili" od słów „gdy targana" do słów: „Józefinizmu naznaczone" i od słów: „Naród polski wiekową" do słów: „nieskalane w pobudkach" zawiera znamiona zbrodni z §. 64 i 65 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbrania sąd dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 19 kwietnia 1881.

(2939) **Ogłoszenie.**

L. 15342. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że przy firmie „Towarzystwo spożywcze we Lwowie", Stowarzyszenie zarejestrowane z poręką ograniczoną dnia 1 kwietnia 1881 uwidoczniono, że ustępujący po ukończonym trzechletnim peryodzie członek Dyrekcyi Konstanty Kluczenko wskutek ponownego wyboru pozostaje na drugie trzechlecie w składzie Dyrekcyi tegoż Towarzystwa.

Lwów dnia 9 kwietnia 1881.

(2938) **Ogłoszenie.**

L. 15583. Uwiadamiam niniejszem wierzycieli masy rozbiorowej Teodora Latinека i Konstantego Gawlikowskiego o przedłożeniu przez zawiadowcę masy p. adwokata Dr. Siterskiego projektu podziału z tem, że takowy u podpisanego komisarza konkursowego lub u zawiadowcy masy do przejrzenia lub odpisubrania jest złożony i że wierzyciele uwagi swe co do projektu tego najdalej do 1 maja 1881 ustnie lub pisemnie u podpisanego wnieść mogą.

Zarazem wyznaczam do rozprawy nad temi uwagami i do ułożenia ostatniego podziału termin na dzień 10go maja 1881 o godzinie 4 po południu, na który wszystkich wierzycieli, jako też p. p. zawiadowcę masy, tegoż zastępcę i członków wydziału wierzycieli wzywam.

Lwów dnia 14 kwietnia 1881.

C. k Radca sądu krajowego
jako komisarz konkursowy.

(2878 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3896. W moc rozporządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 9 lutego 1881 l. 38178 z r. 1880 przenosi się z dniem 1 maja 1881 istniejący dotychczas w Szechyniach c. k. urząd pocztowy do Medyki.

C. k. urząd pocztowy w Medyce otrzyma swe połączenie zapomocą jazd posłańczych do przechodzących przez tę miejscowość pociągów kolei Karola Ludwika nr. 3, 5, 4 i 6. Urzędowanie tego urzędu pocztowego rozszerzać się będzie również jak zniesionego Szechyńskiego urzędu pocztowego na pocztę listową i wartościowe przesyłki jako też na przekazy pieniężne.

Wyjąwszy miejscowość Pleszowice, która zostaje przydzieloną do c. k. urzędu pocztowego w Husakowie, będą wszystkie do okręgu doręczań dotychczasowego urzędu pocztowego w Szechyniach należące miejscowości stanowiły okręg doręczań c. k. urzędu pocztowego w Medyce.

Co się niniejszym podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k kraj. Dyrekcyi poczt.

Lwów, dnia 8 kwietnia 1881.

2878 1—3 **Kundmachung.**

Zl 3896. Im Grunde des h Handels-Ministerial-Erlasses vom 9 Februar 1881 Zl. 38178 ex 1880 wird mit dem 1 Mai l. J. das Postamt Szechynie nach Medyka verlegt.

Das Postamt in Medyka erhält seine Verbindung mittelst Botenfahrten zu den, der gleichnamigen Bahnhof durchpassirenden Zügen Nr. 3, 4, 5 und 6 der Carl-Ludwigs-Bahn

Die Wirksamkeit des Postamtes in Medyka wird sich wie die des aufgehobenen Amtes in Szechynie auf den Brief- und Fahrpostdienst dann auf das Geld Anweisungsgeschäft erstrecken.

Bis auf die Ortschaf Pleszowice, welche zu dem Bestellungsbezirke des Postamtes Husakow überwiesen wird, werden die zum Bestellungsbezirke des Postamtes Szechynie gehörigen Ortschaften nunmehr den Bestellungsbezirk des Postamtes in Medyka bilden.

Lemberg den 8 April 1881.

(2881 1—3) L. 67246.

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania jednego stypendyum z fundacyi ś. p. ks. Michała Bieleckiego w rocznej kwocie 52 zł. 50 ct. w. a. rozpisuje się konkurs z terminem do 15 maja 1881 r.

Ubiegać się o to stypendyum mogą jedynie uczniowie niższych czterech klas gimnazyalnych, jakoteż słuchacze seminaryów nauczycielskich, lub politechniki.

Ubiegający się winni wykazać w swoich podaniach, że pochodzą z miasta Gródka, że są obrządku gr. kat., że nie mają środków utrzymania i że uczęszczają do wymienionych wyżej szkół z dobrym postępem.

Podania konkursowe mają być wniesione w przeciągu terminu konkursowego do c. k Namiestnictwa za pośrednictwem dotyczącej Dyrekcyi szkolnej

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 4 kwietnia 1881.

Ч. 67246. (2881 1—3)

ОГОЛОШЕНІЄ КОНКУРСУ.

Къ цѣли наданя однои стипендіи зъ фундаціи с. п. О. Михаила Бѣлецкого въ рôчнôй квотѣ 52 зλр. 50 цт. а. в., розписуеся конкурсъ съ терминемъ до 15 Мая 1881 р.

Убѣгатися о тү стипендію могутъ лишь ученики четырехъ нисшихъ класъ гимназіяльныхъ, також же слушателѣ учительскихъ семинарій и политехники.

Убѣгаючіися маютъ высказати въ своихъ просьбахъ, що походятъ зъ мѣста Городка, суть гр. кат. обряда и що не маютъ средствъ утрыманя ся и посѣщаютъ повысше сказаній школы зъ добрымъ успѣхомъ.

Конкурсовій просьбы маютъ бути поданій въ протягу конкурсовомъ до ц. к. Намѣстництва за посредництвомъ дотычущои школьной Дирекціи

Зъ ц. к. Намѣстництва

Львôвъ д. 4 Цвѣтня 1881.

Doniesienia prywatne.

Kamienica

nowa, jednopiątrowa o czterech partyach, z ogródkiem na przedmieściu jest do sprzedania.

Bliższa wiadomość u p. **T. Budzynowskiego** ulica Śnieżna l. 4. (2936 1—3)

Gazeta Krakowska

wychodzi od 16go kwietnia w KRAKOWIE.

Prenumerata kwartalna wraz z przesyłką pocztową wynosi 1 zł. 50 ct.; pieniądze prenumeracyjne prosimy przesyłać do **Drukarni ANCZYCA w Krakowie, ulica Kanonna l. 125.**

IWONICZ.

Napełnianie flaszek **wodą Iwonicką** rozpoczęto **20go kwietnia** pod nadzorem lekarzy zdrojowych **Dr. Klemensa Dębickiego i Dr. Adama Świrskiego.**

Zamówienia na wodę i tejże przetwory chemiczne: **sól, ług i muł** przyjmuje, cenniki, broszury i opisy rozsyła franco

Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Iwoniczu.

(2945 1—3)

Kundmachung.

Im Grunde hohen Erlasses Sr. Excellenz des Herrn Minister's des Innern vom 30ten November 1879 Zl. 5680 und Verständigung des hohen k. k. Landespräsidiums vom 7 Dezember 1879 Zl. 11032 wird hiemit im Folge Bescheides der löbl. k. k. Bezirkshauptmannschaft in Wiznitz vom 30 März 1881 Zl. 141 das Ergebniß der Schlußrechnung über die vom Gefertigten im Jahre 1880 im östlichen Theile Galiziens und in der ganzen Bukowina gesammelten freiwilligen Spenden für die israelitische Hilfsbedürftige österreichischer Angehörigkeit in Palästina zur allgemeinen Kenntniß gebracht

Rechnung pro 1880.

Eingang					Ausgang				
1	Jänner 1880	Cassabestand vom vorigen Jahre Gesammtsumme aller Sammlungen pro 1880 inclusive des am 22 Juli gegen Ersatz vorgestreckten Betrages von fl. 865·66	873 13257	76 85	22	Juli 1880	versendet nach Palästina	1002	
					27	„ „	„ „ „	4455	
					30	„ „	„ „ „	970	
					1	August „	„ „ „	1052	
					5	„ „	„ „ „	806	88
					11	„ „	„ „ „	780	
10	Dezember „	Gegen Ersatz geleisteten Vorschuß	17	93	11	Novembr „	„ „ „	1158	
					23	„ „	„ „ „	1255	
					10	Dezembr „	„ „ „	1791	
					„	„ „	Rückerstattung der am 22/7 gegen Ersatzgeleisteten	865	66
							Diverse Unkosten	14	
		Summa des Einganges	14149	54			Summe des Versandes	14149	54
					1	Jänner 1881	an Saldoverschluß	17	93

Wiżnitz, am 10ten April 1881.

Mendel Hager
Rabiner

(2935)

Prasa farbiarska

kompletna z silną śrubą i mutrą, o dębowym postumencie, **jest za przystępną cenę do sprzedania** we fabryce

Karola Pietzsch
Lwów. Łyczaków 76.
(2593 3–6)

Prośba o pracę!

Młody człowiek posiadający praktykę notaryalno-sądową i kasowo-buchalteryjną, prosi o posadę, choćby pod najskromniejszemi warunkami. Znajduje się w najtrudniejszem położeniu i z najżywszą wdzięcznością przyjąłby sposobność uczciwego zarobku. — Adres wskaże Redakcya *Gazety Lwowskiej*.

Realność

we **Lwowie** na **Bajkach** przy ulicy Krzyżowej Nr. 8 składająca się z murowanego domu parterowego, stajni z wozownią, studni, obszernego ogrodu warzywnego i owocowego, całkiem oparkanionego, w nalepszem położeniu **jest z wolnej ręki do sprzedania lub wynajęcia.**

Dotyczące warunki udziela interesowanym Notaryusz **Morawiecki** we Lwowie w swem biurze przy placu Maryackim Nr 7.
(2719 5—10)

Dla osób potrzebujących świeżego i zdrowego powietrza jest przy ulicy Zamkowej l. 4 przytykającym do góry zamkowej do wynajęcia **zaraz** na 1. piętrze jeden frontowy pokój, a od 1go maja dwa pokoje z kuchnią. (2885 2–3)

Skład nasion „pod wiosną" Karoliny Geistler

l. 39 Rynek

poleca

wszystkie gatunki nasion całkiem świeże i najlepszej jakości: mianowicie:

Warzywne, kwiatowe, pastewne, trawy i koniczyny rozmaitego gatunku

po cenach najumiarkowańszych.
1913 12–14)



Znakomite i niezawodnie skutkujące
CUKIERKI od ROBAKÓW
działające bez względu na zmianę księżyca.

Chętnie bywają brane przez dzieci jako przyjemne w smaku — nie sprawiają dolegliwości żołądkowych i działają bez szkodliwych następstw.
Rozsyła na żądanie apteka pod firmą „Złotym Słoniem" HENRYKA BLUMENFELDA we Lwowie.
Cena 20 ct. (920 5–?)

Maszyna parowa

o sile 4—6 koni

używana, lecz w zupełnie dobrym stanie, konstrukcyi stojącej, kompletna z ekspanzyą zmienną, pompą podwójną do zasilania kotła parowego, z regulatorem i kołem zamachowem, jest **za mierną cenę do sprzedania** we fabryce maszyn

Karola Pietzsch
LWÓW — Łyczaków 76.
(2593 3–6)

Nowy kurs

do egzaminu na

jednorocznych ochotników

rozpoczął się 1 marca r. b.

Zapisywać się można do 15 marca w kancelaryi **Zakładu naukowego wojskowego** ul. Piekarska l. 21 codzień od godz. 5 do 7 po południu. Później zgłaszający się winni się poddać ścisłemu egzaminowi wstępnemu, lub opłacić taksę szkolną od dnia rozpoczęcia się kursu. W Zakładzie jest pensyonat.

F. Koestlich
Dyrektor Zakładu.
1526 8–12

Do nabycia

lub zamienienia na Wieś albo kamienicę **Przedsiębiorstwo** we Lwowie, przynoszące $^{2}/_{100}$ czystego dochodu. Bliższa wiadomość u ajenta dóbr pana **Aszkanazego we Lwowie**, ulica Kopernika licz. 8. (2891 3—3)

Hurtowny handel WIN Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach

na miarę jak i w butelkach.
(8346 166—?)

Przewyborne

przez „Sues" sprowadzane

Herbaty chińskie

a mianowicie:

			Cena za $^1/_2$ kilo
Nr. 1	**Taszu.** żółtokwiatowa aromat . .		zł. 4·40
Nr. 2.	**Juntojczan,** białokwiatowa arom.		zł. 3·60
Nr. 3·	**Nandzyn,** czarna aromatyczna		zł 3 —
Nr. 4.	**Souchong,** „ mało narkot. .		zł. 2·50
Nr. 5.	**Congo,** czarna familijna		zł. 1·80
Nr. 6.	**Wysiewki** z herbaty . . .		zł. 1·20
Nr. 7	z najlepszych herbat .		zł 1·50

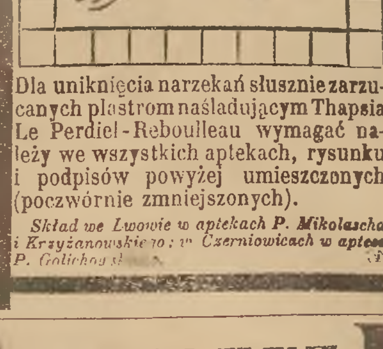
Kawa po tanich starych cenach, (2114 26—?)

najtaniej w handlu

St. Markiewicza

we Lwowie, w Rynku l. 42.

PLASTER THAPSIA
LE PERDIEL-REBOULLEAU
jedynie przyjęty w Szpitalach
jako najlepszy, najdogodniejszy, najpewniejszy i najmniej kosztowny ze środków
przeciw
KATAROM, KASZLOM, ZAPALENIU DYCHAWEK PŁUC, CIERPIENIOM I BOLOM REUMATYCZNYM I ARTRETYCZNYM, etc., etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolascha i Kryżanowskiego; w Czerniowicach w aptece P. Golichoa ...
(7813 26–30)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstw. Krakowskiem

na rok

1881

nabyć można po cenie **3 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ."

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzmy przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Spis i ceny

REGESTRÓW GOSPODARCZYCH

nakładu

Wiktora Bylickiego

z wyjątkiem numer 6, 10, 12, które są w librach, reszta Regestrów jest oprawiona

	Ceny pierwotne.	Ceny zniżone.
1. Dziennik kasy	1 złr. 25 ct.	1 złr. — ct.
2. Regestr przychodu i rozchodu	— „ 65 „	— „ 40 „
3. Asygnaryusz Zarządu dóbr	1 „ 25 „	— „ 85 „
4. Kwitaryusz folwarku	— „ 65 „	— „ 40 „
5. Kwitaryusz bez tytułu	— „ 65 „	— „ 40 „
6 Lista najmu (w librach)	1 „ 15 „	— „ 90 „
7. Dziennik robocizny	1 „ 25 „	1 „ — „
8. Dziennik wydawanych obroków i paszy	1 „ — „	— „ 75 „
9. Regester gospodarczy (zbożowy)	2 „ — „	1 „ 50 „
10. Raport folwarku (w librach)	2 „ 40 „	2 „ — „
11. Regestr leśny	1 „ — „	— „ 75 „
12. Raport leśny (w librach)	1 „ 80 „	1 „ 40 „
13. Sprawozdanie do oszacowania folwarku	3 „ — „	1 „ 50 „
14. Książka służbowa czeladzi	— „ 10 „	— „ 5 „

wydane nakładem

Seyfartha & Dydyńskiego

Skład papieru, galanteryj i dzieł sztuk pięknych,
we Lwowie, przy placu Maryackim. (2724 2–2)

Oryginalne Saazkie Sadzonki chmielowe

wyborowe i w należytem opakowaniu

po złr. 12 za 1000 sztuk

rozsela za zaliczką pocztową na żądanie

„ORIENT"

Spółka handlowa we Lwowie,
ulica Jagiellońska l. 4.

mająca wyłączne zastępstwo na Galicyę w tym artykule znanej powszechnie w kraju Saazkiej Firmy **Henryka Melzera.**
(2209 10–?)

!!! Trzy wielkie medale zasługi i list pochwalny !!!

Znakomite powodzenie i powszechne uznanie, jakie zyskały moje wyroby, zniewalają mnie do podania do publicznej wiadomości, że

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkukrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. **Pilipton** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę. **Cena flakonu 1 zł. 50 ct.**

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.
Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

Woda ateńska

używa się do skrapiania włosów, oprócz przyjemnego zapachu, zapobiega tworzeniu się łupieży, oczyszcza skórę i włosy. **Cena 80 ct.**

NIGRETINA

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. **Cena 1 zł.**

Antilenttilia

usuwa **piegi, opalenie słoneczne, plamy wątrobiane,** nadaje twarzy białość, delikatność i przejrzystość. **Cena 2 zł.**

WODA FIJOŁKOWA

nieporównany środek, usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trędziki, pierzchnienie i łuszczenie się skóry i wygładza zmarszczki i pory. Twarz odświeża i nadaje nieporównaną delikatność. **Cena 1 zł.**

MAGNOLINA

jedyny środek odświeżający płeć, skóra sucha, szorstka i zgrzybiała pod wpływem **Magnoliny** staje się miękką, przejrzystą i delikatną. **Magnolina** usuwa **czerwoność nosa,** niszczy **wągry** t. j. czarne punkciki, które najwięcej osiadają w okolicy nosa. Cena tego znakomitego środka **1 zł. 50 ct.**

WODA LILJOWA

Plamy żółte, brunatne i ostudy z twarzy, szyi i piersi pod wpływem tej cudownej wody po kilkakrotnem użyciu zupełnie nikną. **Cena 1 zł. 50 ct.**

Orientalina czyli Pudr w płynie

nadaje twarzy prawdziwie naturalną, piękną i przyjemną białość (dla oka niedostrzegalną) odświeża ją i konserwuje. Cena 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY BIAŁY

jest prawdziwym unikatem w sztuce kosmetycznej, nie zawiera bowiem w swym składzie ani bizmutu ani ołowiu, ani też żadnych metalicznych pierwiastków szkodliwych zdrowiu, pomimo tego przyjemnie przylega do twarzy, nadaje śliczną, naturalną i bardzo przyjemną białość i delikatność.
Cena pudełka 1 złr.

PUDR KSIĄŻĘCY

cielisto-różowy i cielisto-żółtawy po 1 złr. 20 ct.

KREM ORYENTALNY BIAŁY

cielisto-różowy dla blondynek i cielisto-żółtawy dla szatynek.

Kremy te czynią zadość wszelkim wymaganiom, nadają bowiem twarzy naturalną białość, delikatność i przejrzystość, są nieszkodliwe i dla oka niewidzialne. Twarz martwa, pokryta bruzdami, nierówno-szorstka, zostaje całkiem odświeżoną i odmłodzoną. — Cena 1 złr. 20 ct.

Powyżej wymienionych artykułów skład główny we fabryce we Lwowie przy ulicy Kopernika pod l. 3 i w filii w Krakowie, Sukiennice l. 20, także u Stechera w Stanisławowie; Jamrógiewicza w Tarnopolu i u Korzykiewicza w Podhajcach.

J. IHNATOWICZ

magister farm. i chemik sądowy.
(...–?)

Z drukarni W. Łozińskiego pod zarządem ... Czarneckiego l. 12 ... Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru ...